№ 105. Wtorek, 21 maja (2 czerwca) 1874. № 105.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: **w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — **Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We środę, 22 maja (3 czerwca), — św. Wasiliska mucz.
We czwartek, 23 maja (4 czerwca), — św. Michaiła i Ewfr.
W piątek, 24 maja (5 czerwca), — św. Simeona i Nik. p.

Słońce wschod. o godz. 3 min. 46, zach. o godz. 8 min. 10.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	754.6	+ 15.4	85	zachodni.
1	754.9	+ 22.2	49	zachodni.
9	755.5	+ 18.0	61	spokojnie.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 22 maja (3 czerwca), — św. Klotyldy kr.
We czwartek, 23 maja (4 czerwca), — **Boże Ciało.**
W piątek, 24 maja (5 czerwca), — św. Bonifacego.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 2.

---

* *Goniec Urzędowy* zamieszcza następujący telegram:

Ems, 17 (29) maja. Wczoraj wieczorem Najjaśniejszy Pan raczył udać się do zamku Schaumburg, dla złożenia wizyty Jego Królewskiej Wysokości Księciu Oldenburgskiemu, który dnia poprzedniego odwiedził Jego Cesarską Mość w Ems.

Dziś rano Najjaśniejsza Królowa Wirtembergska raczyła wyjechać z powrotem do Stutgardu.

---

* Szlachta Woroneżska, przejęta uczuciami wdzięczności bez granic z powodu Najwyższego reskryptu do Ministra Oświecenia Publicznego, w którym wyrażona jest Najwyższa Jego Cesarskiej Mości wola o przyjęciu przez szlachtę udziału w sprawie oświaty ludowej, najpoddanniej złożyła Najjaśniejszemu Panu następujący adres:

„Wasza Cesarska Mości!

„Monarsza wola Twoja, Najjaśniejszy Panie, wyrażona w Najwyższym reskrypcie do Ministra Oświecenia Publicznego, powołuje szlachtę do udziału w sprawie oświecenia ludowego.

„Szlachta Woroneżska, z uczuciem pełnego czci przywiązania przyjmując okazanie wysokiego zaufania Waszej Cesarskiej Mości, ma szczęście w osobie swych przedstawicieli złożyć do stóp Twoich, Najjaśniejszy Monarcho, najpoddanniejsze zapewnienie, o jednomyślnem dążeniu swojem do urzeczywistnienia mądrych wskazówek Twoich do rozwoju i przewodniczenia oświacie ludowej na zasadach moralności, obowiązku obywatelskiego i przywiązania do Tronu.”

Po odczytaniu tego adresu Najjaśniejszy Cesarz raczył Najwyżej rozkazać: podziękować szlachcie Woroneżskiej za wyrażone przez nią uczucia.

---

* W piątek, 17 maja, kokański Wysłaniec *Mirza-Kachim-Pierwaneczi* miał zaszczyt być przyjętym na posłuchaniu przez Jego Cesarską Wysokość Następcę Tronu Cesarzewicza w Carskiem-Siole.

—

* Dnia 16 maja, o godzinie 7-ej po południu, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz raczył przybyć z zagranicy do Carskiego Sioła.

—

* Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz z Najdostojniejszemi Dziećmi, Wielkiemi Książętami: Konstantym, Dymitrem i Wacławem Konstantynowiczami raczył wyjechać z St. Petersburga do Pawłowska 16 maja, o godzinie 4 po południu.

—

* Jego Cesarska Wysokość Książę Sergjusz Maksymiljanowicz Romanowski—17 maja powrócił do St. Petersburga z zagranicy.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Jenerał-gubernator warszawski zakomunikował Ministerstwu Spraw Wewnętrznych podanie mieszkańców m. Zamostja (w gubernji Lubelskiej) o nazwanie, na pamiątkę pobytu, w 1698 r., Cesarza Piotra I w pomienionem mieście, istniejącej w niem tak zwanej ulicy Brukowej, na której znajduje się dom, gdzie stał Jego Cesarska Mość, ulicą Cesarza Piotra I-go.

Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze przedstawienie o tem Ministra Spraw Wewnętrznych, 19 kwietnia r. b., Najwyżej raczył zezwolić na zaspokojenie tego podania.

—

* Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia Ministra Finansów, 19 kwietnia r. b., Najmiłościwiej raczył zezwolić na otwarcie dobrowolnej składki pomiędzy lekarzami i urzędnikami cywilnej służby zdrowia, oraz innemi osobami, według ich życzenia, dla ustanowienia stypendjum medycznego w Cesarskim uniwersytecie Moskiewskim, na znak szczególnego uszanowania i wdzięczności za niezmordowane prace naukowe i administracyjne oraz starania pod względem organizacji służby zdrowia, wykształconego w pomienionym uniwersytecie, obecnie prezesa Rady Lekarskiej i Zarządzającego Departamentem Lekarskim, cywilnego jenerał-sztabs-doktora, doktora medycyny, radcę tajnego Eugenjusza Wacławowicza Pelikana, z zastrzeżeniem, aby zebrana w taki sposób suma oddana była Ministerstwu Oświecenia Publicznego, po właściwem ułożeniu i zatwierdzeniu ustawy o pomienionem stypendjum.

—

* Przez Najwyższy ukaz imienny wydany do Senatu Rządzącego 2 (14) maja 1874 roku, gubernatorowi wojennemu obwodu Amurskiego i dowodzącemu w nim wojskami, jenerał-majorowi *Pedaszence*, Najmiłościwiej rozkazano być gubernatorem wojennym obwodu Zabajkalskiego, zarządzającym w nim wydziałem cywilnym i zastępującym atamanem Zabajkalskiego wojska kozackiego, na miejsce jenerał-lejtnanta *Dietmara*, który na własne żądanie, uwolniony został z tej posady, z zaliczeniem do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i z pozostawieniem w piechocie armji.

—

* Przez Najwyższy ukaz imienny, wydany do Kantoru Dworskiego, 23 kwietnia 1873 roku, młodszy sekretarz Ambasady w Berlinie, radca dworu baron *Budberg*, Najmiłościwiej mianowany został kamerjunkrem Dworu Najwyższego.

—

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny, w Londynie:

1) 8 (20) maja r. b., mianowany został sztabs-rotmistrz 8 Łubienskiego pułku huzarów, imienia Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Karola-Ludwika baron *von Tisenhausen* — adjutantem przy jenerał-adjutancie Kotzebue, w charakterze jenerał-gubernatora Warszawskiego.

2) 9 (21) maja r. b., przemianowany został z 3 brygady artylerji parkowej, kapitan artylerji miejscowej *Umiastowski* na asesora kolegjalnego, z przeznaczeniem na urzędnika artyleryjskiego do arsenału artylerji Warszawskiego okręgu wojskowego; przetranzlokowany został, chorąży 1-go Jekaterinosławskiego pułku lejb-grenadjerów *Karpow* —do 21 Muromskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Wacława Konstantynowicza.

—

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 14 maja r. b., mianowany został starszy referent Warszawskiego Rządu Gubernjalnego, radca dworu *Paszkowski* — radcą wydziału administracyjneoo tegoż Rządu Guberjalnego (od 6 maja); otrzymał urlop za granicę brandmajster 5-ej części Warszawskiej Straży ogniowej, dymisjonowany sztabs-rotmistrz *Grodecki* — na dwa miesiące.

—

* Przez rozkaz w wydziale Straży Granicznej, 7 maja r. b., dowódca kompanji w brygadzie Aleksadrowskiej, kapitan *Winnicki* i oficer oddziałowy brygady Wierzbołowskiej kapitan *Motylew*, otrzymali urlop za granicę dla poratowania zdrowia, na dwa miesiące, z zachowaniem płacy; oficer oddziałowy brygady Kaliszskiej, porucznik *Sliepcow* zaliczony został do Straży Granicznej.

—

Główny Zarząd do Spraw Prasowych.

Do Głównego Zarządu do Spraw Prasowych i podwładnych mu władz często nadchodzą skargi rozmaitych władz i osób, z powodu niedotrzymania przez redakcje gazet i czasopism, oraz księgarzy zobowiązań ich względem prenumeratorów (jako to: o niedostarczenie przyrzeczonej liczby numerów lub premjów, niezwrócenie pieniędzy w razie zaprzestania lub zawieszenia wydawnictwa, nie wysłanie zapisanych książek i t. p.) i prosby o przymuszenie do spełnienia tych zobowiązań.

Główny Zarząd do Spraw Prasowych uznaje za potrzebne podać do wiadomości, że w ścisłem zastosowaniu do art 1 punkt 3 Ust. Postęp. Sąd. Cyw., władze i osoby administracyjne nie mają prawa wdawać się w rozsądzanie podobnych skarg i wydawać w tym względzie jakichkolwiek bądź rozporządzeń, ponieważ każda podobna sprawa podlega wyrokom władz sądowych i że z tego powodu wszelkie takie skargi i prosby odtąd będą pozostawiane bez skutku.

---

* Przez postanowienie Siedleckiej Izby Skarbowej, z 14 maja r. b., oficjalista kancelaryjny wydziału dóbr rządowych tej Izby Zygmunt *Zanorzyński*, z powodu przeniesienia go do kancelarji gubernatora kaliskiego, wykreślony został z list urzędników Izby od 1 maja r. b.

—

* *Bank Polski* w powołaniu się na ogłoszenie swe z d. 27 lutego (11 marca) 1874 r., podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że dołączanie nowych arkuszy kuponowych do listów likwidacyjnych, rozpocznie się dopiero z dniem 1 (13) czerwca 1874 r. według wskazanego porządku.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Piszą z **Łowicza** pod dniem 10 (22) maja. Od ostatniej korespondencji naszej całe trzy tygodnie upłynęły, a powietrze ani na jotę się nie zmieniło. Ciągłe deszcze i zimna zmusiły rolników zaprzestać w polu pracować; zdołano zaledwie jarzynę posiać, która pomimo zimna bardzo pięknie wschodzi, szczególniej owsy i groch. Ziemniaki posiane w wielu miejscach wygniły, sadzenie tychże na nowo powtórzone być musi. Buraki tylko gdzie niegdzie posadzono, głównie na górzystych miejscach, a że takich miejsc w naszej okolicy bardzo mało, siejba przeto buraków zupełnie wstrzymana. W szczególności jednak o urodzajach nic stanowczego powiedzieć nie można, to tylko pewne, że żyta i rzepaki w znacznej ilości ucierpiały. Drzewa owocowe, a głównie gruszki i jabłka bardzo pięknie kwitną, z czego ogrodnicy pięknego plonu się spodziewają. Wyższe ceny zboża za granicą i nas się odbiły; zboże bywa bardzo poszukiwane nie tylko przez tutejszych handlarzy, ale również z Prus handlujący tym artykułem, do nas po zakupy przybywają, a za dobry towar, chętnie wyższe ceny ofiarują. Sytuacja handlu miejscowego znacznie polepszona, napływ gotówki w Warszawie i u nas błogie skutki wywarł, a kredyt znów do normalnego stanu przychodzi. (*G. Handl.*).

—

* **Ceny targowe bydła, zboża i innych artykułów żywności w mieście Suwałkach, od dnia 1 (13) do 8 (20) maja 1874 roku.** Za konia od 25 rub. do 70 rub., za wołu od 30 do 55 rub., za krowę od 20 do 35 rub., za cielę od 2 rub. do 3 rub., za wieprza od 15 do 30 rub.; za czetwert: żyta 8 rub. 80 kop., jęczmienia 5 rub. 50 kop., owsa 4 rub. 50 kop., gryki 5 rub. 50 k., grochu 7 rub. 80 kop., kartofli 2 rub. 45 k.; za czetwerik: kaszy pszennej 1 rub. 90 kop., jęczmiennej 1 rub. 30 kop., gryczanej grubej 1 rub. 80 kop., drobnej 1 rub. 60 kop.; za pud: mąki pszennej 1-go gatunku 2 rub. 40 kop., 2-go gatunku 2 rub. 20 kop., żytniej 1-go gatunku 1 rub. 20 kop., 2-go gatunku 70 kop.; za funt: chleba pytlowego $3\frac{1}{2}$ kop., razowego $2\frac{1}{4}$ kop., mięsa wołowego 1-go gatunku $8\frac{1}{2}$ kop., 2-go gatunku 7 kop., cielęciny $6\frac{1}{2}$ kop., wieprzowiny 1-go gatunku 9 kop., 2-go gatunku $8\frac{1}{2}$ kop. (*Dzien. Gub. Suw.*).

—

* Dnia 2 (14) marca, dwuletni syn włościanki z wsi Drochowa, w gminie Lipy, w powiecie Andrejewskim, w gubernji Kieleckiej, Petroneli Gawior, Antoni, pozostawiony w domu bez dozoru, umarł **w skutku poparzenia się**.

— Dnia 12 (24) marca, dwuletni syn mieszkańca wsi Michałowa, w gminie Góry, w powiecie Pińczowskim, w tejże gubernji, starozakonnego Sukiennika, Jakób, **wpadłszy do cebra** napełnionego **wodą gorącą, umarł**.

— Dnia 18 (30) marca, we wsi Klonowie, w gminie Bodzentynie, w powiecie Kieleckim, sześcioletni syn dymisjonowanego szeregowca Andrzeja Zycha, Stanisław, **utonął w studni**.

— Dnia 24 marca (6 kwietnia) we wsi Ostojewie, w gminie Suchedniowie, w powiecie Kieleckim, trzyletni syn właściciela młyna Maksymiljana Onedrzyńskiego, Tomasz, niespodziane **wpadłszy do stawu, utonął**.

— Dnia 26 marca (8 kwietnia) w osadzie Andrejewie, w powiecie tegoż nazwiska, w gubernji Kieleckiej, trzytygodniowe dziecko niezamężnej kobiety Marjanny Bobrowskiej, pozostawione bez pokarmu, **umarło z głodu**.

— Dnia 3 (15) kwietnia, włościanka wsi Brzeście, w gminie Wodzisławice, w powiecie Andrejewskim, Agnieszka Lis, mająca 28 lat, została **zabita przez piorun**. (*Dziennik Gub. Kielecki*).

—

* Dnia 2 (14) kwietnia, we wsi Kłusku, w powiecie Rypińskim, w gubernji Płockiej, trzyletni chłopiec Karol Grünke, biegając koło dołu napełnionego woda, wpadł do takowego i **utonął**.

* Dnia 8 (20) kwietnia, w osadzie Żurominie, w powiecie Sierpeckim w tejże gubernji, starozakonna Małka Gutenchwahl, lat 52 mająca, **zabita** została przez przestraszone, zaprzężone do wozu konie, które na nią nadbiegły. (*Dziennik Gub. Płocki*).

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Zakomunikowane nam zostały następujące uwagi **o nowym rozkładzie pociągów na kolejach żelaznych:**

Z wprowadzeniem letniego rozkładu od 2 maja roku bieżącego prawie na wszystkich ruskich kolejach żelaznych, niektóre krańcowe i odległe punkta Rosji, z powiększeniem szybkości biegu pociągów kurjerskich znacznie zbliżyły się z sobą i odległość pomiędzy niemi, nie jest tak znaczna jak przedtem; przejazd po nich, dla większości nie przedstawia takiej drożyzny i niedogodności, jakie istniały przed kilkoma laty.

Po otwarciu kolei żelaznej Grajewskiej, według nowego rozkładu, Petersburg oddalony jest od Odesy o 54 godzin jazdy, kiedy poprzednio i w ciągu trzech dób nie można było napewno dojechać kolejami żelaznemi z Petersburga do Odesy.

Toż samo można powiedzieć i względem wielkich miast, leżących na linji kolei żelaznej St.-Petersburgsko-Warszawskiej i na północ od niej — miast nadmorskich.

Trudno jednak zrozumieć dla czego Warszawa, mająca nie małe znaczenie dla Cesarstwa, przez nowy rozkład odsunięta została o kilka godzin dalej od południa.

Do 2 maja, wyjeżdżając z Warszawy koleją żelazną Terespolską o godzinie 3 minut 45 po południu, można było przyjechać do Odesy na trzeci dzień z rana, to jest wciągu 40 godzin.

Obecnie jadąc tą samą koleją w tej samej porze, można dojechać z Warszawy do Odesy nie wcześniej jak w 46 godzin.

Jeżeli zaś wyjechać z Warszawy koleją żelazną St.-Petersburgsko-Warszawską i dojechawszy do Białegostoku, zwrócić się przez Brześć, co znacznie jest dalej niż wprost koleją Terespolską, to czas jazdy skraca się w porównaniu z dawniejszym i trzeba przebyć w drodze do Odesy tylko 39 godzin (dla tego należy wyjechać z Warszawy o godzinie 10 minut 30 wieczorem).

W skutku ostatniej okoliczności trzeba zmieniać marszrutę z Warszawy i porzucać kolej Terespolską. Tymczasem przy nieznacznej zmianie rozkładu pociągów na kolei żelaznej Terespolskiej, możnaby postawić Warszawę w odległości o 32 godzin drogi od Odesy, co niezawodnie, oprócz istotnego pożytku dla miasta i bezpośrednich korzyści dla kolei Terespolskiej, dostarczyłoby i wielką dogodność dla pasażerów, jadących wprost z Warszawy do Odesy.

Dla tego należy tylko zmienić rozkład biegu pociągu kurjerskiego kolei żelaznej Terespolskiej, wychodzącego z Warszawy (Pragi) o godzinie 6 minut 53 z rana i przychodzącego do Brześcia o godzinie 11 minut 33, a zamiast tego oznaczyć, aby pociąg kurjerski wychodził z Warszawy o godzinie 6 i przychodził do Brześcia przed godziną 11 z rana.

—

* W czwartek, 16 (28) maja, wieczorem, w sali posłuchań w Magistracie m. Warszawy, odbyło się posiedzenie oddziału kuchen tanich. Przewodniczył sesji, jako prezes oddziału, prezydent miasta jenerał-lejtenant Witkowski.

Posiedzenie rozpoczętem zostało odczytaniem przez sekretarza oddziału, p. Mieczysława Pronaszko, sprawozdania z działań kuchen tanich w r. z., z którego to sprawozdania wyjmujemy ważniejsze szczegóły:

Kuchnia Nr. 1. W ciągu roku zesz. wydano obiadów całych 79,051, półobiadów 39,004; w ogóle korzystało z tej kuchni osób 118,055; największa konsumcja była w lipcu, najmniejsza w kwietniu. Wydano w ciągu roku na utrzymanie kuchni rsr. 11,104 kop. 36, niedoboru było zatem rs. 265 kop. 56. W ogóle wyszło na kuchnię Nr. 1 rs. 11,696 k. 84. *Kuchnia Nr. 3-ci.* — Sprzedano w ciągu roku zesz. obiadów całych 66,973, półobiadów 32,366; w ogóle korzystało z tej kuchni osób 99,339. Największa konsumcja była w październiku, najmniejsza w lutym. Wydatki kuchni w ciągu roku w ogóle wyniosły rsr. 10,127 kop. 66. Wpływy wynosiły rs. 9,422 kop. 11, przeto na obrocie całorocznym w tej kuchni było niedoboru rs. 705 kop. 55.

Wpłynęło w ogóle rs. 24,580 k. 36, wydano rs. 22,248 kop. 66, pozostaje w kasie na r. b. rs. 2,331 kop. 70. W kuchni Nr. 1-szy na jeden obiad koszta wynoszą kop. $11_{,428}$, w kuchni Nr. 3-ci kop. $11_{,330}$. Dokłada się przeto na każdym obiedzie przeciętnie kop. $0_{,161}$ w kuchni 1-ej, a w kuchni 3-ej kop. $0_{,762}$. Ogólny stan majątku oddziału w dniu 1-m stycznia wynosił rs. 5,729 kop. $50\frac{1}{2}$.

Rok ubiegły bez zaprzeczenia był najniekorzystniejszy dla kuchen tanich, w ciągu pięcioletniej ich egzystencji, gdyż nietylko drożyzna produktów, ale nadto panująca w r. z. cholera przyczyniły się wiele do strat. Od 10 maja bwiem aż do 20 października kuchnie, ze względów sanitarnych, musiały dawać obiady z produktów najdroższych, jako to: potrawy mięsne, rosoły, leguminy lekkie a posilne i t. p. Stołownikami byli przeważnie: niezamożni urzędnicy, wdowy, dymisjonowani wojskowi, uczniowie, studenci, emeryci, rzemieślnicy i robotnicy różnych fabryk.

Po odczytaniu sprawozdania prezes zwrócił uwagę obecnych członków, iż dla utrzymania nadal tak pożytecznej instytucji jaką są kuchnie tanie, niezbędnem jest podwyższenie ceny obiadów całych, a to ze względu na drożyznę, która ciągle trwa i wątpliwem jest, aby stan rzeczy śpiesznie się zmienił. Wniosek ten poszedł na głosy i uchwalono: iżby od dnia 1 czerwca r. b. obiady całkowite sprzedawane były po kop. $11\frac{1}{2}$ t. j. o pół kopiejki drożej, — połowiczne zaś pozostaną w dotychczasowej cenie.

W miejsce zmarłego kasjera oddziału ś. p. Ludwi-

ka Jabłońskiego jednogłośnie wybrano na ten urząd p. Aleksandra Fejst. Wybrani zostali na vice-prezesów: Lewandowski Józef i Lesiński Aleksander; na kontrolerów: Spiess Ludwik i Gracjan Jeżyński-Unger; na budowniczego Jaeger Gracjan; na radcę prawnego Preyss Aleksander; na sekretarza Pronaszko Mieczysław; na dyrektora kuchni 1-ej Juszczyk Józef; na vice-dyrektora Piotrowski Łukasz; na dyrektora kuchni 3-ej Wiśniewski Seweryn; na vice-dyrektora Herkner Ludwik.

---

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący **wypadek miejski:**

— W piątek o godzinie 10 wieczorem, w cyrkule Nowo-świetskim, w domu pod № 7 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, należącym do hrabiego Krasińskiego, w oficynie drewnianej z dachem blaszanym, mieszczącej w sobie pomieszkanie i skład mebli majstra wyrobów meblowych Lewanowicza, skład cukru cukiernika Tura, skład hurtowy papieru i książek księgarza Glücksberga i zakład fotograficzny Dutkiewicza i Kowalińskiego, w skutek nieostrożnego obejścia się z ogniem przez Władysława Litwińskiego, czeladnika wyrobów meblowych, wybuchł pożar, który przez przybyłą straż ogniową wkrótce ugaszonym został; przyczem część dachu na tej oficynie zdjęto, a sama oficyna i sufity w onej ogorzały, ruchomości i inne przedmioty własnością wspomnionych osób będące, w części spłonęły. Oficyna i skład księgarza Glücksberga były ubezpieczone. Straty poniesione, w skutek pożaru nie są jeszcze wiadome; przy gaszeniu ognia 7 niższych stopni straży ogniowej uległo mniej lub więcej dotkliwemu stłuczeniu i 2 z nich odesłano do szpitala Św. Rocha, a 5 po opatrzeniu pozostawiono tymczasowo w komendzie.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Dnia 11-go kwietnia, **na dorocznem ogólnem zebraniu odeskiego Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych**, przedstawiono, między innemi, sprawozdanie zarządu miejscowego za rok 1871. Ze sprawozdania okazuje się: że wszystkich członków Towarzystwa w zarządzie miejscowym znajdowało się 204; kapitał zakładowy, utworzony z corocznych składek członków i ofiar jednorazowych, wynosił z dniem 1-m stycznia 1874 r. 25,115 rubli $7^1/_2$ kop.; wydatków dotyczących zarządu miejscowego było w 1873 r. 1,393 rubli $12^1/_2$ kop. Główny przedmiot wydatków stanowiły: zamówienie instrumentów i przynależytości szpitalnych, oraz płaca siostr miłosierdzia, zostających przy szpitalu.

---

* W tych dniach w **Odessie odbył się zjazd statystyczny**, na który przybyli prezesi zarządów powiatowych gub. chersońskiej, prezes zarządu gubernijalnego chersońskiego, ajenci przy ziemskiem biórze statystycznem, oraz członek zarządu miejskiego odeskiego. Na zjeździe roztrząsano, jak donosi „Odeski Wiest.“, rubryki tych tabel, podług których zamierzane jest zbieranie wiadomości statystycznych w gubernji, oraz rozmaite środki dla ułatwienia zbierania tych wiadomości. W zjeździe uczestniczył także profesor ekonom. polit. uniwersytetu noworosyjskiego p. Wolski. Jest to już drugi zjazd w Odessie dotyczący prac statystycznych, przedsiębranych przez ziemstwo miejscowe, i w tym wypadku ziemstwo chersońskie okazuje się przodującem pomiędzy ziemstwami, biorąc na siebie inicjatywę pod względem zbierania jednorodnych wiadomości statystycznych z gubernji, podług wcześniej ustanowionego planu. Dla zbierania ich, utworzono przy zarządzie gubernjalnym bióro statystyczne, na które ziemstwo assygnowało sumę odpowiednią; w obecnym czasie znajduje się już przy niem trzech ajentów, z płacą po 1,500 rubli dla każdego.

---

* Z Odesy donoszą do dziennika *Rusk. Inw.*, że 22 kwietnia odbyła się **próba wsadzania wojsk**, z 14 bataljonem strzelców i kompanją szkoły junkrów piechoty. Cały pociąg składał się z 19 wagonów, z których jeden dla sztabs-i ober-oficerów, 12 dla niższych stopni, dwa dla koni i cztery platformy pod tabór.

Na wsadzenie bataljonu, wprowadzenie koni i władowanie taboru użyto około $^3/_4$ godziny, pomimo tego że deszcz był wielką przeszkodą podczas dokonywania wsadzania. Następnie, pociąg przeszedłszy około pięciu wiorst, został zatrzymany dla wysadzenia bataljonu w polu. W tym razie bataljon był wysadzony prędzej, i w ciągu 20 minut wojska były wysadzone, tabór zniesiony i zaprzężony. Z rozkazu dowódcy brygady, który także znajdował się przy tem, zrobiona była mała mustra, poczem bataljon znów został wsadzony do wagonów, na co było potrzebne 25 minut i powrócił do Odesy.

Przy wsadzaniu bataljonu z taborem, chociaż napotykane były pewne przeszkody opóźniające nieco samo wsadzenie, wszelako niedogodności te były tego rodzaju, że bardzo łatwo mogą być usunięte, a natenczas operacja wsadzania będzie wymagała daleko mniejszego czasu, szczególniej jeżeli podobne próby będą odbywane częściej niż dotychczas.

---

* Niedawno, jak donosi dziennik *Birża*, rozpoczęte zostało **zanurzanie liny podwodnej** pomiędzy Konstantynopolem a Odesą. Lina ta została wyrobiona przez fabrykantów londyńskich W. S. Henley. Doskonały parostatek „La Plata,“ użyty do zanurzenia w morze liny odesko-konstantynopolitańskiej, już zanurzył tyle długich lin z zupełnem powodzeniem, że należy spodziewać się i na ten raz całkiem pomyślnego rezultatu. Fabrykanci Henley, jak wiadomo, wyrobili i założyli, pomiędzy innemi, linę, która łączy Rosję z Danją przez morze Bałtyckie.

---

* W końcu tygodnia, który się skończył 5 maja, **rynek odeski** nieco skorzystał; zaszły na nim dość znaczne umowy, z podwyższeniem o 30—50 kop.; ale wielkie korzyści z podwyższenia nie są przewidywane, ponieważ zapas miejscowy jest bardzo ograniczony. W przybliżeniu w zapasie liczą: pszenicy miękkiej polskiej i besarabskiej—70,000 czetw., ostrej—40,000, sandomierki — 1,000, żyta — 15,000, siemienia lnianego—2,000. Kukurydzy niema, owsa bardzo mało, w skutku wywozu na granicę zachodnią; niema również jęczmienia.

---

* **W okolicach Odesy deszcze** padają bardzo często; jarzyny wschodzą dobrze; zboże podrasta znacznie.

---

* **W gubernji Połtawskiej**, w 1 rewirze powiatu Łubieńskiego, pięć zebrań włościowych i miejskich przyjęło uchwały o składce kopiejkowej od każdej głowy spisu ludności na rzecz Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych.

* 5-go maja, jak donoszą *St. Petersburgskie Wiedomosti*, w cyrkule Moskiewskim, w zaułku Kuznieczny m, w pobliżu cerkwi Włodzimierskiej, policja ujęła **oryginalnego zbiega**. Zbieg ów był to młody chłopiec 12—14 lat mający, syn jednego z policjantów miejskich, mieszkający w cyrkule Litiejnym. Malec ten zniknął z domu ojca przed 5 blisko dniami i sam ojciec miał go za utonionego; okazało się zaś w rzeczywistości, że ów młody chłopiec, wyszedłszy ze szkoły, nie wrócił do domu i cały ten czas ukrywał się w mieście, a noce przepędzał w ogrodach. W chwili kiedy go zatrzymano, znajdował się w stanie nadzwyczajnego znużenia i upadku sił. Na uczynione zapytania malec nic nie odpowiadał.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 31 maja. Po długich burzliwych rozprawach o ułożeniu porządku dziennego, Zgromadzenie w końcu przyjęło propozycję prawicy o obradowaniu najprzód nad prawem wyborczem municypalnem, przeciwko czemu występował lewy środek. Rezultat głosowania wskazuje, że utrzymała się większość utworzona z odcieni prawicy. Gabinet wcale się nie mięszał do rozpraw

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Gazeta *Times* podaje następujące szczegóły o przeglądzie wojsk w Aldershott w obecności Najjaśniejszego Pana 7 (19) maja: „Pociąg Cesarski przybył do Aldershott o godzinie $10^1/_2$. Przy ukazaniu się takowego na stacji, muzyka wojskowa zagrała ruski hymn narodowy. Najdostojniejsi goście udali się przez Victoria-Road, Wellington-Street i Avenue-Road na pole, gdzie miał być przegląd. Wszystkie te ulice, natłoczone pełną zapału publicznością, były przystrojone w narodowe barwy ruskie i angielskie. W tym czasie wojska, w składzie 14,796 ludzi, 8,794 koni i 48 dział, stały już wszystkie w Długiej Dolinie. Linja wojsk, licząc od prawego skrzydła, rozpoczynała się artylerją konną; potem szły: kawalerja, wojska inżynierji, brygada piechoty gwardji, a dalej piechota linjowa, brygada strzelców i tabor. Po bokach pola, za zwykłemi zagrodami mieściły się masy pieszej publiczności i szeregi powozów. Punkt o godzinie 12 w południe, salwa oznajmiła o przybyciu Cesarza i zdala ukazała się liczna kawalkada, która przyjechała do prawego skrzydła wojsk. Zaczął się objazd frontu przy dźwiękach muzyki. Na przedzie jechał Cesarz w ruskim mundurze jeneralskim, z wstęgą orderu Podwiązki. W dwóch otwartych niziutkich powozach, zaprzężonych w czwórkę koni z żokejami, jechały księżna Walji i księżna Edynburgska. Objechawszy wojska Cesarz i jego towarzysze stanęli na urządzonem dla nich miejscu. Publiczność powitała ich przybliżenie pełnemi zapału pozdrowieniami. Kiedy Cesarz zatrzymał się, na prawej Jego ręce, jako naczelny wódz, stanął książę Cambridge. Na lewo stanęli książę Walji i Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz. Dalej — książę Edynburgski, książę Artiur, książę Chrystjan, książę Teck i t. d. Zaraz potem, zaczęła się defilada. Na przedzie wszystkich przedefilował sztab, z księciem Cambridge na czele, który salutował Cesarza i znów stanął koło Jego Cesarskiej Mości. Dalej jechał dowodzący wojskami na przeglądzie, jenerał sir Hope-Grant, a za nim szły baterje artylerji konnej. Dalej szły: 1 pułk gwardji konnej, dragony królowej, dragony szkockie, karabinierzy, 19 i 20 pułk huzarów. 18 dział brygady artylerji 1-ej dywizji, inżynierja i piechota. Pochód zamykał tabór. Powtórnie piechota przedefilowała w kolumnach brygadowych. Kawalerja i artylerja defilowały powtórnie kłusem. Przegląd skończył się o godzinie $2^1/_4$. Manewra, które nastąpiły po nim, zależały na jednostronnym ataku na domyślnego nieprzyjaciela. Po manewrach Cesarz i książęta powrócili do pawilonu, nad którym przez cały czas powiewał sztandar królewski i gdzie zastawione było śniadanie. Sir Hope Grant i dowódcy osobnych oddziałów byli zaproszeni na to śniadanie. Pociąg Cesarski wrócił do Londynu na godzinę 4-ą.“

* Czerpiemy z gazety *Times* z 9 (21) maja następujący opis zwiedzenia przez Najjaśniejszego Pana arsenału w Woolwich i przeglądu artylerji tamże, w dniu 8 (20) maja.

„Wczorajszej wycieczce Cesarza do Woolwich sprzyjała prześliczna pogoda i prawdziwie letnie słońce oświecało pole pod Woolwich podczas przeglądu. Całe rano było poświęcone oglądaniu arsenału, do którego Jego Cesarska Mość przybył o godzinie 11, odjechawszy z stacji Charning-Cross w Londynie pociągiem nadzwyczajnym. Cesarz miał kask bez pióra i ruski mundur jeneralski. Wysokiemu Gościowi towarzyszyli Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz, hrabia Szuwałow, wice-admirał Popow, książę Dołgoruki i angielscy oficerowie i urzędnicy dworscy, zostający przy osobie Jego Cesarskiej Mości. Wszyscy książęta angielscy przybyli tym samym pociągiem. Książę Walji był w granatowym z srebrem mundurze norfolkskich ochotników artyleryjskich, a książę Cambridge w mundurze pułkownika artylerji. Książę Edynburgski miał na sobie mundur Jamburgskiego pułku ułanów. Pociąg nie zatrzymał się na stacji w Woolwich, lecz doszedł przez łączną linję Plut-stead do samego artenału i zatrzymał się przy umyślnie zbudowanej na ten cel platformie, na przeciwko warsztatów odlewów dział. Tutaj Cesarza i książąt przyjmował komendant Woolwich, jenerał-major Wood i dyrektor wydziału artylerji sir John Adye, oraz wszyscy zawiadujący rozmaitemi wydziałami arsenału. Po zwykłych przedstawieniach, oglądanie rozpoczęło się od kuźni, gdzie gruba żelazna szyna była w jednej chwili zeszwejsowana i zwinięta w kółko, z nadzwyczajną łatwością i dokładnością. Potem udano się do pokoju modeli, gdzie Jego Cesarska Mość oglądał dokładne kopje wszystkich dział obecnie używanych w artylerji angielskiej, poczynając od siedmiofuntowej górnej haubicy, ważącej tylko 200 funtów i kończąc na dziewięciocalowem dziele, wagi $12^1/_2$ tonn (750 pudów). Tu znajdowały się także modele przecięć tak zwanych „dzieci Woolwich“ (Woolwich Infant) i działa ważącego 80 tonn, obecnie wyrabianego. W południowej obszernej kuźni była uchylona ciężka zasłona otworu wielkiego pieca i cudaczna masa rozpalonego do białości metalu, uchwycona dwoma olbrzymiemi hakami, była podprowadzona przez ogromną windę pod młot parowy, znajdujący się na przeciwległym końcu warsztatów. Ogromny młot rozpoczął swą cyklopową robotę. Po kilku uderzeniach młota, wysocy goście przeszli do wiercarni, napełnionej ogromnemi działami, gdzie w ich obecności został utoczony ciężki klin, zamykający tylną część działa, wagi 35 tonn. Z wiercarni, Cesarz i książęta przeszli do składu przyrządów artylerji i uprzęży, a potem do warsztatów kołodziejskich, gdzie za pomocą prasy hydraulicznej w jednej chwili zostało złożone koło do lawety. Jego Cesarska Mość z największą uwagą słuchał udzielanych Mu objaśnień. Z arsenału Cesarz i książęta udali się w karetach dworskich do koszar artylerji, gdzie przybyli w krótce po godzinie 1-ej po południu. Kadeci akademji artylerji stali w dwa szeregi przed drzwiami jadalni oficerskiej pod bronią. W liczbie ich znajdował się francuzki książę cesarski, którego Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz, postępujący za cesarzem przy obchodzeniu frontu, uściskał za rękę. Śniadanie już było zastawione, ale trzeba było czekać na przybycie z Londynu księżny Walji. O godzinie $1^1/_4$ ukazał się jej powóz z czerwonymi żokejami i zatrzymał się przed wejściem do jadalni; za nim jechał drugi tak samo zaprzężony powóz. W pierwszym siedzieli księżna Walji, księżna Edynburgska i książę Chrystjan, w drugim—książę i księżna Teck. Bezzwłocznie po przybyciu księżn, Cesarz i wszyscy zaproszeni (w liczbie 80) siedli do stołu. Podczas śniadania, które trwało $1^1/_2$ godziny, grała muzyka.

„O godzinie 3 wszystko było gotowe do przeglądu. Baterje uszykowały się na placu mustr, frontem do akademji. W szyku znajdowało się sześć konnych i dziesięć pieszych baterij, razem 94 działa. W kilka minut po godz. 3, salwa królewska z dział, oznajmiła o zbliżeniu się Cesarza. Zaraz potem ukazała się kawalkada Cesarska, eskortowana przez huzarów pod dowództwem księcia Artiura i powozy księżn. Cesarz, książęta i księżne zajęli swe miejsca i przegląd rozpoczął się przy wspaniałem otoczeniu. Słońce świeciło jasno, lekki wietrzyk rozwiewał sztandary królewski i Cesarski nad głowami świetnej grupy, a zieloność łąki i otaczających drzew, stanowiła prześliczne ramy całego obrazu. Kompanja kadetów stała w szyku, ale książę cesarski, w swym mundurze kadetów, w towarzystwie jenerała Fleury, stał w świcie Jego Cesarskiej Mości, obok księcia Teck. Rozpoczął się ruch baterij, z początku stępa, potem kłusem; baterje konne defilowały galopem, zachowując znakomitą równość. Następnie wszystkie baterje, uszykowawszy się w jedną linję, zuchowato wyjechały na pozycję, odprzodkowały i otworzyły ogień. Cesarz podjechał do jenerała Wood, uścisnął go za rękę i powiedział kilka łaskawych słów. Bezzwłocznie potem orszak Cesarski opuścił pole mustry i udał się do stacji arsenalskiej, gdzie oczekiwały nań tłumy ludu.

„Wieczorem tegoż dnia, minister spraw zagranicznych lord Derby i jego małżonka dali w pałacu ministerstwa wspaniały obiad dla Jego Cesarskiej Mości. Obiad ten zaszczycili swą obecnością także liczni członkowie rodziny królewskiej. Wszystkie apartamenta galowe były otwarte z tego powodu i schody główne zamienione zostały na ogród kwiatów. Muzyka umieszczona za schodami, wykonała pod kierunkiem p. Dehna Godfrey następujące kompozycje: „Marsz Preobrażeński“, uwerturę z op. „Le lac des Fées“, Aubera; walc „The Guards“ Godfrey; Gawot Ludwika XIII, wyjątki z opery „Życie za Cara“ Glinki (aranżowane przez Godfrey); ruski marsz konnej gwardji; marsz „Rhein-Sehnsucht“ Kümera; walc „Freucht as des Lebens“ Straussa; wyjątki z op. „Semiramida“ Rossiniego; romans „Oh! du mein holder Abendstern“ (z Tanhaüser“) Wagnera; walc „Isidora“ Godfrey; fantazja „Chilperic“ Erveux; „Lieder ohne Worte“ Mendelsohna; wyjątki z „Reminiscences of Benedict; walc „Isaar Lieder“ Gungla; fantazja „Les Brigands“ Offenbacha. W liczbie pierwszych przybyłych byli książę i księżna Belford i ambasador francuzki. Książę i księżna Walji przybyli o godzinie 8 minut 10, a wkrótce po nich ukazał się Cesarz w towarzystwie Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza i księcia i księżny Edynburgskich. Gospodarstwo powitali Jego Cesarską Mość przy wejściu. Cesarz podał rękę hrahinie Derby, a hrabia Derby prowadził księżnę Edynburgską i przy dźwiękach muzyki, grającej ruski hymn narodowy, weszli na schody. Przy stole, oprócz Cesarza, Wielkiego Księcia, księcia i księżny Walji, księcia i księżny Edynburgskich, księcia Cambridge, siedzieli ambasadorowie turecki, ruski, niemiecki, austrjacki i francuzki, księżna La Rochefoucauld-Bisaccio, hrabia Adlerberg, hrabia Szuwałow, p. Hamburger, doktór Carell, jenerał Rylejew, jenerał Wojejkow, książę Dołgoruki, admirał Stezienkow, książę Meszczerski i kilku znakomitych anglików, w liczbie których, oprócz członków terazniejszego gabinetu znajdowali się: p. Gladstone, hrabia Granville, dziekan Stanley, lady Augusta Stanley. Stół obiadowy był ozdobiony długim szeregiem pucharów nagrodowych, zdobytych na wyścigach przez konie znakomitej stajni hrab. Derby, na przemian z wspaniałemi tacami z najrzadszemi owocami. Po skończeniu obiadu, około godz. 10 wieczorem, rozpoczęło się wielkie przyjęcie u hrabiny Derby na które, w liczbie innych zaproszonych, przybyli księżna Ludwika (margrabina Lorne), margrabia Lorne i maharadża Duler-Sing. Z ruskich gości na przyjęciu byli: kapitan 1 klasy Kopytow, pani Mielnikowowa i jenerał Gorłow“.

* Taż gazeta donosi: „Dnia 18 maja Cesarzowi przedstawiali się w pałacu Buckingham, arcybiskupi kanterburyjski i jorkski, przyczem arcybiskup kanterburyjski doręczył Jego Cesarskiej Mości biblię w języku ruskim, przetłómaczoną pod nadzorem brytańskiego i zagranicznego Towarzystwa biblijnego. Złota szkatułka, która będzie zawierała w sobie złożony Jego Cesarskiej Mości adres, ma kształt podłużny i podtrzymywana jest na końcach ruskiemi orłami Cesarskiemi, spoczywającemi na kulach malachitowych. Na niej przedstawione są, z kolorowej emalji na złocie: ceremonija przedstawienia, portrety Cesarza i członków rodziny królewskiej oraz lorda-majora i innych członków korporacji, herby Anglji i Rosji, widoki Guild-Hall i św. Pawła, a na pokrywie szkatułki przedstawiona jest emblematyczna postać handlu i przemysłu.

---

* Z Szwerynu piszą do *Reichs-Anzeiger* pod datą 15-go maja: Wczoraj miasto nasze przystrojone było licznemi flagami narodowemi i ruskiemi, z powodu dnia urodzin wielkiej księżniczki Marji, której o godzinie 8-ej wieczorem, Towarzystwo śpiewaków i muzyka grenadjerów wyprawiły serenadę. Cała najdostojniejsza rodzina wielko-książęca, oraz Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz znajdowali się na nabożeństwie w soborze katedralnym. W południe było przyjęcie u wielkiej księżniczki Marji, na którem składano powinszowania, a po południu wielki obiad w pałacu owdowiałej wielkiej księżny. Wieczorem w Złotej sali zamku był bal“.

* Z Szwerynu piszą, pod dniem 8 (20) maja, do *N. Preuss. Zeitng.*: W niedzielę, 5 (17) maja, wielki książę i wielka księżna z księżniczką Marją i wielkim Księciem Włodzimierzem Aleksandrowiczem, udali się drogą żelazną do przystanku Varnow, a ztamtąd w powozach do wsi Tarnow, na poświęcenie nowego organu. Sołtys Tilke powitał dostojne osoby mową w miejscowem narzeczu (plattdeutsch), poczem Dostojni Goście obecni byli na nabożeństwie i zwiedzili kilka domów włościańskich. Wczoraj cały dwór wielkoksiążęcy jezdził do Ludwigslust, zkąd zamierzał wrócić dziś wieczór.— Pod Ludwigslust ma się odbyć manewr jazdy przy współudziale (oprócz rozlokowanego tam 1-go pułku dragonów meklenburgskich), zawezwanego z Parchimu drugiego pułku (Nr. 17 i 8). Z powodu przyjazdu Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza, będzie odprawione oprócz tego, w Ludwigslust, nabożeństwo, podług obrządku kościoła prawosławnego. Odprawi takowe protojerej poselstwa ruskiego w Berlinie, który przybędzie tam wraz z djakonem i śpiewakami. Podczas nabożeństwa będzie także śpiewał chór nadworny, pod kierunkiem dyrektora muzyki Kade'go.

* *Nordd. Allg. Ztng.* powiada, iż pogląd jej, podzielany także przez *Provinzial Correspondenz*, że Francja w razie nowej wojny z Niemcami, wkroczyła by przez Belgję, na pociechę został zrozumiany w Belgji. Dla pokoju powszechnego ważne będzie miało znaczenie, jeżeli Belgja przyłączy się do tego poglądu, że Niemcy nie miały i nie mają innego interesu, innego życzenia względem Belgji, jak utrzymanie jej niezależności i neutralności, kiedy obiedwie jednakowo są zagrożone, z tej strony, która grozi Niemcom wojną odwetu. U nas nie ma w tym względzie żadnej wątpliwości; jeżeli podobna jednomyślność utrwali się w Belgji, to takowa stanie się duszą jej polityki zagranicznej.

* Depesze telegraficzne z Londynu utrzymują, iż w sferach dyplomatycznych powszechnie mniemają, że artykuły zamieszczane w *Norddeutsche Allgemeine Ztng.* i w innych półurzędowych gazetach berlińskich, dążące do rozpowszechnienia przekonania, jakoby neutralność Belgji miała byc ewentualnie pogwałconą przez armję francuzką, mają głównie na celu usprawiedliwienie usiłowania, jakie podejmuje w tej chwili dyplomacja pruska, ażeby skłonić mocarstwa do unieważnienia traktatu z roku 1867, który umieścił neutralność wielkiego księtwa Luksemburgskiego pod gwarancją wielkich mocarstw. W tychże samych sferach myślą, iż rząd angielski nie zgodzi się wcale na takie unieważnienie i że ustęp w świeżej mowie lorda Derby, kładący nacisk na *utrzymanie traktatów*, uważanym jest tu jako uboczna odpowiedź ze strony „Foreign-Office“ na propozycje mniej więcej jawne, które już były czynione rządowi angielskiem w tym względzie.

---

* Pogłoski nieprawdopodobne, dotyczące usunięcia się księcia Decazes z powodu niezgod wynikłych w gabinecie, zostały znowu zaprzeczone. Nie jest to dowodem iżby minister spraw zagranicznych miał być w doskonałej jedności wyobrażeń z kolegami swojemi.

* Położenie finansowe sprawi nie mały kłopot nowemu ministerstwu. *Journal des Debats*, zdaje się wiedzieć, iż deficyt obecnie wynosi już przeszło 36 miljonów franków, i że niepodobna wynaleźć nowych podatków, za pomocą których możnaby go pokryć; koniecznością więc będzie powrócić do propozycji fiskalnych, poprzednio już wnoszonych przez rząd a które spotkały nieprzezwyciężony opór w Izbie. Idzie więc o to czy tym razem Zgromadzenie narodowe ustąpi w obec widocznej konieczności podania skarbowi środków niezbędnych dla utrzymania równowagi w budżecie?

---

* Austrjacki minister wojny miał niedawno, z powodu roztrząsania prawa militarnego, mowę, w której

porównywał siły wojenne Niemiec i Austro-Węgier. Wyłożywszy systemata, zaprowadzone przez Niemcy, Rosję i Francję i przeszedłszy następnie do ocenienia systematu, proponowanego dla Austrji, minister nadmienił, że skład pokojowy armji niemieckiej odpowiada cyfrze jej ludności; **że trwanie rzeczywistej służby** oznaczone w niej jest na lat trzy, oraz dziewięć lat w rezerwie i landwerze. Oprócz tego istnieje w niej rezerwa nazywana staats-rezerwą i landszturm.

Niemcy posiadają ludności 41 miljonów: armja ich (nie licząc oficerów, lekarzy i t. d.) składa się z 401,659 ludzi. Utrzymanie każdego żołnierza rocznie kosztuje 225 talarów, co daje cyfrę okrągłą 90,373,225 talarów czyli 135,499,912 guldenów austrjackich. Mimo to rząd domaga się jeszcze dodatku 19 miljonów talarów. Gdyby Francja tak samo zapragnęła mieć ciągle pod bronią $1^{0}/_{0}$ swej ludności, miałaby, na zasadzie obliczenia pruskiego, skład pokojowy w ilości 385,000 ludzi, co stanowiłoby budżet po 223 talarów na człowieka, 325 miljonów franków.

Przyjmując systemat niemiecki, Austro-Węgry miałyby skład pokojowy, okrągłą cyfrą 450,000 ludzi, na co trzebaby było wydatkować corocznie 119,475,000 guldenów; lecz mają one pod bronią tylko 264,286 ludzi (w armji, landwerze i w honwedach). Armja kosztuje je 85,703,722 floreny; landwera austrjacka — 3,486,880 fr.; honwedy—7,176,000 guld. Ogółem zaś wydatki na nią wynoszą 96,366,602 guldeny.

Takim sposobem skład pokojowy armji austrjackiej jest mniejszy o 85,714 ludzi od tego składu, jakiby miała po przyjęciu systematu pruskiego, co daje jej oszczędności 23,108,393 guldenów.

---

* We Włoszech rozwiązanie izby deputowanych zdaje się być już postanowionem. Jest to rzeczywiście osobliwsza izba, która przyjąwszy jeden z projektów do prawa we wszystkich jego szczegółach, odrzuciła go następnie w całości większością jednego głosu. I to już po raz trzeci w przeciągu lat dwóch, powtarza się fakt podobny. Prawo o obowiązkowej edukacji publicznej i prawo leśne upadły w podobny sposób w ostatniej już chwili. Niespodzianki tego rodzaju czynią niemożebnym jakikolwiek rząd regularny. Dla tego też oczekując wybicia swojej ostatniej godziny, parlament spieszy się z kolejnem zawotowaniem rozmaitych budżetów w celu zapewnienia ruchu służby publicznej.

---

* *Journal de Paris* donosi że hrabia Hatzfeld, nowy minister pełnomocny Niemiec w Hiszpanji, powołany został do podniesienia znowu kandydatury jednego z książąt pruskich do hiszpańskiego tronu. Trzej ministrowie wchodzący do teraźniejszego gabinetu mają być już zjednani dla tej idei, a pomiędzy nimi jeden z najbardziej wpływowych, p. Sagasta. W chwili stanowczej przeciągną także marszałka Serrano, który się skłania ku rzeczypospolitej zachowawczej i marszałka Concha który dotąd przychylnym jest dla sprawy księcia Alfonsa. Lecz książę ten jest zbyt młody i obawiają się ażeby podczas pierwszych lat swego panowania, nie pozwolił ogarnąć zbytecznego wpływu swej matce a nadewszystko otoczeniu ex-królowej.

---

* Dnia 8-go maja zebrała się w Atenach izba deputowanych. Ministerstwo wniosło żądanie kredytu, na pięć miesięcy. Rozprawy odznaczały się wielką żywością i dowcipem. Najwybitniejszą była mowa republikanina Lombardosa, który jest najbardziej nieprzyjaznym dworowi, albowiem, wyszedłszy mimowolnie z ministerstwa, pozostaje bez miejsca. Rzekł on, iż chcą izbę zamienić w trupa i t. p. Ponieważ wyrazy jego wywołały w izbie i na galerjach grzmot oklasków, przeto Bulgaris wszedł na trybunę i odczytał następny rozkaz królewski o rozwiązaniu izby: „Jerzy I, król greków. Na mocy 37-go art. konstytucji, rozwiązujemy radę terazniejszego perjodu prawodawczego. Zarazem wzywamy wyborców, aby się zgromadzili 23 czerwca (5 lipca n. s.), dla wybrania przedstawicieli zgodnie z prawem o wyborach deputowanych, a nowowybranych aby się stawili na zebranie w Atenach, dnia 25 lipca (6 sierpnia) n. s. Ogłoszenie i wykonanie niniejszego rozkazu wkładamy na prezesa naszej rady ministrów i ministra spraw zagranicznych. Ateny 25 kwietnia 1874 r. (7 maja). Jerzy. (Kontrasygnowali: D. G. Bulgaris, J. Delianis, D. Tringettas, B. Nicolopulos, N. Pappamichalopulos, J. Balaropulos"). Po przeczytaniu tego rozkazu, wiele osób wydało okrzyk: „Niech żyje zgromadzenie narodowe! niech żyje konstytucja!" poczem zebranie rozeszło się.

---

* Gazeta „Poczta Chińska" zawiadamia, że rząd japoński wyprawił do Petersburga ambasadora, aby porozumieć się z Rosją w przedmiocie wyspy Sachalinu.

* Ostatnie depesze z Indij przyniosły niezbyt zadawalniające wiadomości z Afganistanu. Jakub Chan obawiając się zostać wyzutym z swoich praw na korzyść swego młodszego brata, podniósł chorągiew buntu przeciwko swojemu ojcu emirowi. Opanowawszy Herat, wyprawia się następnie ,przeciw Kandaharowi. Zdaje się mieć za sobą sympatję armji i kraju, lecz czy jego przedsięwzięcie powiedzie się lub upadnie, w każdym razie nowy perjod anarchji i walk nieskończonych zamąci spokój tych obszernych posiadłości, które Anglja ledwie ceną długich i kosztownych usiłowań zdołała uspokoić. Z tego powodu w Bombaju widzą te sprawy w czarnem świetle. Obawiają się bowiem, iż ustaliwszy tron Szery-Alego w celu utworzenia sobie muru naprzeciw posiadłości rosyjskich w Azji środkowej, nie będą musieli znowu ponieść nowych ofiar dla podtrzymania swego dzieła lub przekształcenia go.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wersal, 28 maja.* Zgromadzenie narodowe obradowało na sam przód nad projektem do prawa w przedmiocie stadnin. Artykuł 4-y tego prawa, podług którego liczba stadników powiększana być ma corocznie o 200 sztuk, przyjętym został po krótkich rozprawach, skoro minister handlu przemawiał na korzyść tego prawa i gdy minister wojny oświadczył, iż powiększanie liczby stadników jest nieodzownie potrzebnem. Następnie minister spraw wewnętrznych przedstawił projekt do prawa, upoważniający rząd do zamianowania tymczasowej komisji na miejscu rozwiązanej rady jeneralnej departamentu ujść Rodanu. Zgromadzenie narodowe postanowiło, ażeby pomieniony projekt do prawa wziętym był pod obrady jako naglący.

* *Wersal, 29 maja.* Dzisiejsze posiedzenie zgromadzenia narodowego przeszło bez żadnego ważniejszego wypadku. Prawy i lewy środek były w zupełnem porozumieniu co do wniosku w przedmiocie odroczenia kwestji ustanowienia porządku dziennego. Wiadomości o usiłowaniu zbliżenia się obu środków, nabierają mocy.

* *Paryż, 29 maja.* Wszystkie dzisiejsze dzienniki wieczorne zajmują się ogłoszonym wczoraj przez *Nordd. A. Z.* artykułem o neutralności Belgji, oraz o niebezpieczeństwie, na jakie narażoną byłaby w razie wojny odwetowej Francji przeciwko Niemcom. Półurzędowy *Français* uwydatnia szczególniej, iż nie ma mowy o jakiemkolwiek bądź starciu pomiędzy Francją i Niemcami, oraz, iż od upadku cesarstwa, każdy francuz, jeżeli tylko zajmuje się polityką, uważa neutralność Belgji, jako najwyższą zasadę polityki europejskiej. *Journal de Paris* zapewnia, że Francja nie pragnie nic innego jak tylko pokoju i nie jest w takiem położeniu, iżby kosztem spokojności europejskiej mogła przedsiębrać coś niebezpiecznego. Inne dzienniki wynurzają podobne zdania.

* *Berlin, 30 maja.*—W obec oświadczeń dzienników francuzkich o Belgji, w sferach dyplomatycznych utrzymują, że książę de Broglie po 1870 roku, jako poseł w Londynie, często w rozmowie wyrażał się, iż Niemcy mogą uzyskać pokwitowanie z Alzacji i Lotaryngji, jeżeli Francji odstąpią Belgję. Zatem wszystkie francuzkie stronnictwa żywią takie same zachcianki zaborcze, chociaż cesarstwo przeważnie im sprzyjało.

* *Kolonja, 30 maja.* Korespondent wojenny *Köln. Ztng.* donosi z Vitoria pod 29 maja: W niedzielę armja republikańska atakowała stanowiska karlistów pod Villareal i zdobyła je. Straty są nieznaczne.

* *Bayonna, 29 maja.* Don Alfonsowi i małżonce Don Carlosa, jak donoszą z nad granicy hiszpańskiej, udało się z towarzyszącą im eskortą dostać się do rzeki Ebro i połączyć się z oddziałem Cabecilli Segarry.

* *Bern 28 maja.* Dziś o godzinie 10-ej przed południem zebrało się zgromadzenie związkowe, ażeby mieć sobie przedstawionym ustanowiony przez radę związkową rezultat głosowania ludowego z dnia 19 kwietnia r. b. nad rewizją ustawy związkowej. Prezesowie rady narodowej i rady stanów wyrazili oba przy otwarciu posiedzeń życzenie, ażeby nowa ustawa związkowa stała się źródłem błogosławieństw dla narodu szwajcarskiego.

* *Bern, 29 maja.* Rada stanów w porozumieniu z radą narodową, zatwierdziła dziś jednomyślnie odezwę rady związkowej w przedmiocie rezultatu głosowania ludowego nad rewizją ustawy związkowej, i skutkiem tego nowa ustawa staje się obecnie obowiązującą.

* *Londyn, 30 maja.* Rząd ogłosił korespondencję dyplomatyczną w sprawie dotyczącej zabrania amerykańskiego statku „Virginius" przez władze kubańskie. Korespodencja ta obejmuje okres od 11 listopada r. z. aż do 7 maja r. b. Pomiędzy ogłoszonemi dokumentami znajduje się depesza hr. Derby z dnia 7 maja do reprezentanta angielskiego w Madrycie, p. A. Layard, w której rząd angielski uprzedza go, iż ze względu na obecne trudne położenie gabinetu madryckiego, nie chciał od niego wymagać ostatecznego oświadczenia w pomienionej sprawie, lecz, spodziewa się, że rząd hiszpański nie będzie już zwlekał z odpowiedzią.

* *Konstantynopol, 30 maja.* Władze tureckie w miastach Malatin i Mardin (w Turcji azjatyckiej) i gdzie hassuniści tworzą przeważną większość ludności, wystąpiły przeciwko hassunistom, zabrały im kościoły, szkoły i mienie gminne i oddały takowe antihassunistom. Dla utrzymania spokojności aresztowano pewną liczbę znakomitszych hassunistów jako zakładników.

---

* **Lesseps w Jerozolimie.** Z Jerozolimy piszą, że przybył tam Lesseps z żoną i dwiema krewnemi. Po co tam przyjechał dyrektor spółki suezkiej? Pytanie to żywo interesuje *Levant Herald.* Czy po to, aby zaprojektować kanał pomiędzy morzem Martwem i Śródziemnem, czy też poprostu spełnia uczyniony przezeń ślub religijny nawiedzenia grobu Zbawiciela? Gazeta pomieniona przechyla się bardziej na korzyść tego ostatniego przypuszczenia.

---

* Rząd angielski **wyznaczył dzieciom zmarłego Livingstona** roczną pensję 200 funtów szterling. i polecił zbadać, czy nie zostali inni krewni znakomitego podróżnika, potrzebujący wsparcia od rządu.

---

* W tych dniach ukaże się w Rzymie ważne dzieło komandora Dominika Bertego, posła do parlamentu, b. ministra oświecenia, i prof. uniw. rzymskiego, **o Mikołaju Koperniku**. Berti należy do najsłynniejszych filozofów i myślicieli włoskich teraźniejszości. Wyczerpująco mówi on o pobycie Kopernika we Włoszech, podaje nieznane okoliczności takowego, mówi o kopernikowskich dokumentach dotąd jeszcze nie znalezionych, ale niezawodnie istniejących w archiwach jednego z domów włoskich, dokąd się z Watykanu dostały. Książka p. Berti przypisaną jest uniwersytetowi Jagielońskiemu w Krakowie i broni narodowości polskiej astronoma.

---

* Na dorocznem zebraniu uniwersytetu londyńskiego, odbytem 30 kwietnia, większością 83 głosów przeciw 65 postanowiono, iż „upragnionem jest, **aby kobiety były przypuszczone do egzaminów uniwersyteckich**, aby im wydawano świadectwa przekonywające, że zadośćuczyniły warunkom, wymaganym dla otrzymania stopnia uniwersyteckiego, i aby pomienione stopnie udzielane im były faktycznie."

---

* **Nowości muzykalne.** Z doniesienia gazet petersburgskich okazuje się, że w ciągu bieżącego lata zamierzają przedstawić w Medjolanie operę Glinki „Życie za Cesarza." Pierwsze przedstawienie mieć będzie miejsce w teatrze Dal-Verme, 4 maja. Wystawa opery jest nader staranna tak pod względem wykonawczym jak i dekoracyjnym. Rolę Susanina będzie śpiewał bas Merly, artysta używający ogromnej sławy we Włoszech, Antonidę, jak wiadomo—pani Menszykowowa.—20-go kwietnia A. G. Rubinstejn wyjechał z Petersburga do Berlina i Drezna, w celu wystawienia swej nowej opery „Judasz Machabeusz" (libretto Rosenthala), na scenie jednego z teatrów tych stolic.

* Pewna kobieta w Cincinnati, w Stanach Zjednoczonych, nabyła wielkiej słynności swemi **wyrobami rzeźbiarskiemi z masła.** Wyroby te odznaczają się rozmaitością i pięknością odrobienia. Artystka ta samouczka, wystawiła statuę Marji Stuart, która wywołała powszechny zapał i podziw. Kobieta ta nieotrzymała żadnego wykształcenia technicznego.

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 21 maja (2 czerwca).

Widowiska.

WIELKI TEATR. —*Dziś*, we wtorek, opera komiczna w 3 aktach, **Duch wojewody**. —Początek o godzinie 8-ej.— *Wczoraj*, było osób 406.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM.— *Dziś*, we wtorek, 1-y raz, komedja w 3 aktach, **Zyzio**.— Początek o godzinie 8-ej. — *Jutro*, we środę, komedja **Zyzio**.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.—We czwartek,—*w teatrze wielkim:* opera **Straszny Dwór;** — *w teatrze letnim:* komedja **Zyzio;** w piątek, — *w teatrze letnim:* komedja **Pozytywni;** w sobotę, — *w teatrze wielkim:* opera **Straszny Dwór;** — *w teatrze letnim:* komedje **Śluby panieńskie; Broń niewieścia;** w niedzielę,—*w teatrze wielkim:* komedja **Zyzio**,—(po cenach teatru rozmaitości); — *w teatrze letnim:* balet **Flick i Flock.**

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).—*Dziś i codziennie*, **Koncert śpiewaków** z Londynu i Wiednia. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Cena wejścia kop. 45.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Profesor *Girsztowt.*
W chorobach chirurgicznych, we środy i soboty od godziny 9 do 10, w szpitalu Dzieciątka Jęzus.	Profesor *Kosiński.*
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha.	Profesor *Lambl.*
W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny $11^{1}/_{2}$ do $12^{1}/_{2}$, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Andrejew.*
W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, we środę i w niedzielę od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki i piątki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza.	Profesor *Trautvetter.*
W chorobach ocznych, codziennie od godziny 1 do 2, w szpitalu Ś-go Ducha.	Docent *Wolfring.*

* W dniu 20 (1) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 35, wyzdrowiało 52, umarło 9, pozostało 1609 (mężczyzn 770, kobiet 839), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 142, kobiet 179.

Przyjechali: — Jenerał-lejtnant *Glebow*, z Częstochowy;—jenerał piechoty *Maniukin*, i jenerał-major *Annenkow*, oraz tajny radca *Charytonow*, z St.-Petersburga; —rzeczywiści radcowie stanu: *Eichler*, z Mohylewa, *Krotkow*, z Berlina.

Wyjechali: — Jenerał-majorowie: *Annenkow*, do Nowogeorgiewska, *Kochanow*, do Petrokowa, *Hermer*, za granicę;—rzeczywisty radca stanu *Stenger*, w gub. warszawską.

Cena okowity dnia 20 maja (1 czerwca).

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	6.07,^{2}—6.08,^{8}.	$1.97^{1}/_{2}$—$1.98^{1}/_{2}$.
Pojedyncza szynkarska		1.99 —2.01.

Stosunek garnca do wiadra 100:$307^{1}/_{4}$. (*G. H.*)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 21 Maja (2 Czerwca) 1874 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . . 100 Tal. . . .	2 m.	108	30	108	—
„ . . . . „ „	8 d.	108	$7^{1}/_{2}$	107	$77^{1}/_{2}$
Gdańsk . . . . „ „	2 m.	108	$22^{1}/_{2}$	107	$92^{1}/_{2}$
Hamburg . . . 300 B. Mk. . . .	2 m.	108	—	107	70
Londyn . . . 1Ft. Szter. . . .	3 m.	7	28	7	26
„	kr. ter.	—	—	—	—
Paryż . . . . 300 Frank. . . .	10 d.	87	60	87	30
„	„	—	—	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A. .	2 m.	96	75	—	—
„ . . . . à vista		97	65	—	—
Petersburg . . 100 Rsr. . . .	3 m.	98	75	98	50
„ . . . . „ „	3 d.	—	—	100	—
Moskwa . . . . „ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	146	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		93	50	92	75
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztuke		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		72	50	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.		—	—	75	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		115	75	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		100	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		108	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		230	—	225	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		123	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500 . .		515	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.		—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu . .		—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		93	90	93	60
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])		92	90	92	60
Listy Zastawne nowe $5^{0}/_{0}$ z r. 1869 [2]) . . .		92	35	92	5
$5^{0}/_{0}$ Listy Zastawne miasta Warszawy [3]) . .		88	25	87	95
„ „ „ II Serja . .		87	25	86	95
$5^{0}/_{0}$ Listy Zastawne miasta Łodzi [4]) . . .		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		77	90	77	60
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .		97	50	96	50
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .		172	75	171	75
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100		167	50	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
$5^{0}/_{0}$ Listy Zastawne Rosyjskie		103	—	102	25

1) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. $77^{7}/_{9}$.
2) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 2 k. $22^{2}/_{9}$.
3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs.—k. $84^{13}/_{18}$
4) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. $44^{4}/_{9}$
5) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k, $1^{1}/_{9}$.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 3148. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż otrzymany w drodze urzędowej dowody zejścia:

1) Lejby Szydorskiego i
2) Bernarda Szalinskiego,

z gubernji Suwałkskiej pochodzić mających, lecz których miejsce urodzenia nie jest wiadome, we Francji zmarłych, przesłane zostały do zachowania Archivum Głównemu w Królestwie Polskiem.

Warszawa d. 16 (28) Maja 1874 r.
Naczelnik Wydziału S. Krośnicki.

N. D. 3147. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Otrzymawszy drogą urzędową zawiadomienie o śmierci Bogusława Ekke, bezżennego, lat 49 mającego, z pochodzenia niewiadomego, ostatecznie w m. Londynie zamieszkałego, w dniu 13 (25) Czerwca 1873 r. zmarłego, podaje o tem do wiadomości osób interesowych z nadmienieniem, iż akt zejścia przesłany został jednocześnie do Archivum Głównego Królestwa dla zachowania.

Warszawa d. 16 (28) Maja 1874 r.
Naczelnik Wydziału, S. Krośnicki.

N. D. 3165. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum, poniżej zamieszczonych jako to:

Dobra Nadrybie w powiecie Chołmskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 45,250.

Dobra Niedrzwica Mała v. Kościelna w powiecie Lubelskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 34,700

Dobra Pławanice w powiecie Chołmskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 22,000.

Dobra Żółkiewka w powiecie Krasnostawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 60,100.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione mogą być przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Lublin d. 8 (20) Maja 1874 r.
Prezes, Bieliński.
Pisarz, Illustrowski.

N. D. 3166. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, jako to:

Dobra Chylin w powiecie Chołmskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 18,250.

Dobra Czumów w powiecie Hrubieszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,850.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione mogą być przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Lublin d. 14 (26) Maja 1874 r.
Prezes, Bieliński.
Pisarz, Illustrowski.

N. D. 3141. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż pożyczka Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego obciąża niepodzielnie:

Dobra Grudek nadbużny w powiecie Hrubieszowskim, w sumie rs. 16,150.

Ma na przyszłość obciążać niżej wymienione realności:

Dobra Grudek nadbużny w powiecie Hrubieszowskim, w sumie rs. 8,150.

Dobra Kozodawy w powiecie Hrubieszowskim, w sumie rs. 8,000.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych uczynione mogą być przez Stowarzyszonych, roztrzygane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Lublin d. 14 (26) Maja 1874 r.
Prezes Bieliński.
Pisarz Illustrowski

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 3161. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Do regulacji spadków po śmierci:

1. Hirsza v. Hersza Abrahama Luftbier właściciela nieruchomości w Warszawie pod N. 1593 i 1594.

2. Ewy z Borusiewiczów Szczerbińskiej wierzycielki sumy rs. 300 na nieruchomości w Warszawie pod N. 1861 ubezpieczonej, termin na d. 2 (14) Września 1874 r. wyznaczony został.

Jan Masłowski.

N. D. 1233. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.

Z powodu zaszłej śmierci Franciszka Szaniawskiego wierzyciela sum rs. 965 na dobrach Zawadówka z Okręgu Włodawskiego, rs. 247 kop. 50 na nieruchomości w Siedlcach pod Nr. 102, oraz rs. 1695 na dobrach Wola Zadybska, Kolonja Koszny Huta czyli Leonów, i Rybaki z O-gu Żelechowskiego w dziale IV wykazów hipotecznych zabezpieczonych, otworzył się spadek, do uregulowania którego w Kancelarji mojej naznaczam termin na d. 3 (15) Września 1874 r.

Siedlce d. 16 (28) Lutego 1874 r.
Ludwik Rylski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3048. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Czerwca r. b. o godzinie 12-ej w południe odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja na dostawę w roku 1875.

A) Dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

1. Płótna flamandzkiego gwardyjskiego niebielonego arszynów 9253.
2. Płótna koszulowego arszynów 7087.
3. Płótna podszewkowego arszynów 11550.
4. Kitaju arszynów 6543.
5. Płótna czarnego astrachanią zwanego arszynów 303.

B) Dla Warszawskiej Staży Ogniowej.

1. Płótna flamandzkiego gwardyjskiego bielonego arszynów 1287.
2. Płótna flamandzkiego żołnierskiego arszynów 1624.
3. Płótna koszulowego arszynów 5326.
4. Płótna podszewkowego arszynów 8022.
5. Płótna czarnego astrachanią zwanego arszynów 2343.
6. Fartuchów z płótna czarnego sztuk 75.

Licytacja odbywać się będzie głośna.

Niestawający do licytacji, mogą składać lub nadsyłać na ręce p. o. Prezydenta miasta, w sali licytacyjnej Magistratu, w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami, bez skrobań, poprawek i przekreśleń wypiszą ceny po jakich podejmują się powyższej dostawy.

Otworzenie złożonych deklaracji, nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji, powinni przy prośbie na stemplu ceny kop. 70 jak również składający deklarację, dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 1,210 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na rok 1875 (wypisać szczegółowo z ogłoszenia przedmiota dostawy z cenami, po jakich takowe podejmuje się dostarczyć), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej M. Warszawy vadium w ilości rsr. 1,210 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N. (podpisać wyraźnie Imię i Nazwisko).

Warszawa d. 10 (22) Maja 1874 r.

N. D. 3145. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Magistracie licytacja *in plus*, na trzyletnie t. j. od d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., do tegoż dnia i miesiąca, 1877 roku, wydzierżawienie posesji N. 2789 w Warszawie przy ulicy Leszczyńskiej położonej, na sytysfakcję zaległych podatków zajętej, od zniżonej ceny dzierżawnej rs. 75 rocznie, w warunkach zamieszczonej, i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem kasy Głównej Ekonomicznej, na złożone vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy dzierżawie natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia każdodziennie w Wydziale Administracyjnym, wyjąwszy dni wiątecznych.

Warszawa d. 17 (29) Maja 1874 r.

N. D. 2878. Zarząd XI Okręgu Komunikacji.

Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji, podaje do wiadomości że d. 6 (18) Czerwca 1874 r. o godzinie 12 z południa odbytą zostanie w Ogólnem zebraniu Zarządu nowa głośna licytacja, a d. 10 (22) Czerwca tegoż roku również o godzinie 12 z południa, przetarg; na wydzierżawienie od d. d. 1 (13) Lipca 1874 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1877 r. dochodu z mostu taryfowego na rzece Narwi pod Ostrołęką poczynając in plus od zniżonej ceny dzierżawnej po rs. 1800 rocznie, która to licytacja i przetarg w terminach wyżej wskazanych odbyte zostaną jednocześnie i w Zarządzie powiatowym Ostrołęckim.

Mający chęć przystąpienia do licytacji, powinni przy odpowiedniem podaniu, napisanem na papierze stemplowym, ceny właściwej, złożyć dowód legitymacyjny i kaucją wyrównywającą połowie rocznej dzierżawy a mianowicie rs 900 i prócz tego na koszta ogłoszenia licytacji gotowizną rs. 75.

Kaucja może być złożoną w gotowiźnie lub papierach procentowych po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie z wyłączeniem dni galowych i świątecznych od godziny 9 rano do 3 po południu przeglądać i kopiować warunki licytacyjne w biurze Zarządu XI Okręgu Komunikacji, i w Zarządzie powiatowym Ostrołęckim.

Warszawa d. 4 (16) Maja 1874 r.
Naczelnik Okręgu, A. Krejsler.
Naczelnik Wydziału, Stępiński.
Buchalter, Brześciański. 2—3

N. D. 3191. *Lubelska Izba Skarbowa.*

Podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 3 i 4 Czerwca roku bieżącego o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w biórze tejże Izby Skarbowej w Lublinie publiczna licytacja przez opieczętowane deklaracje, na oddanie w **dzierżawę prawa sprzedaży trunków** (dochodów propinacyjnych) na gruntach włościańskich i dworskich, na czas od 1 go Stycznia 1874 r. po dzień 1 Stycznia 1880 r. w następujących majątkach:

w dniu 3 Czerwca 1874 r.

1. w powiecie Nowo-Aleksandryjskim.

w majątku Wronów zawierającym 194 osad od sumy rocznej rs. 152 kop. 80.

w majątku Godów zawierającym 203 osad od sumy rocznej rs. 170 kop. 20.

2. w powiecie Janowskim.

w 45 folwarkach Ordynacji Zamojskiej, zawierających 2695 osad od sumy rocznej rs. 1616 kop. 20.

3. w powiecie Krasnostawskim.

w majątku Wysokie i Turobin zawierającym 1,117 osad od sumy rocznej rs. 1,000.

w dniu 4 Czerwca 1874 r.

1. w powiecie Biełgorajskim.

w Ordynacji Zamojskiej zawierającej 8,000 osad od sumy rocznej rs. 2297.

2. w powiecie Tomaszowskim.

w majątku Rogoźno zawierającym 738 osad od sumy rocznej rs 410.

3. w powiecie Zamojskim.

w majątku Ordynacji Zamojskiej zawierającym 4299 osad od sumy rocznej rs. 3257.

w majątku Udrycze zawierającym 199 osad od sumy rocznej rs. 140.

Do tej licytacji, na wzięcie w dzierżawę dochodów propinacyjnych w powyżej przytoczonych majątkach, przypuszczeni są wszyscy konkurenci którzy na zasadzie Ustawy o dochodach z akcyzy w Królestwie Polskiem posiadają prawo na cząstkową sprzedaż trunków po wsiach.

Pragnący brać udział w tej licytacji, obowiązani są złożyć kaucję w ilości $^1/_4$ części sumy szacunkowej w gotowiźnie lub papierami procentowemi Królestwa lub Cesarstwa, które dozwolone są na składanie na kaucje.

Dzierżawca nie ma prawa rościć jakichkolwiek pretensji do Skarbu z powodu późnego objęcia dzierżawy.

Dalsze warunki szczegółowe na dzierżawę dochodów propinacyjnych w wyżej przytoczonych miejscowościach, mogą być przeglądane codziennie oprócz świąt i dni galowych w Lubelskiej Izbie Skarbowej.

Wzór do Deklaracji.

Вслѣдствіе вызова къ торгамъ отъ 3 и 4 Іюня 1874 г. представляю сіе объявленіе въ томъ, что обязываюсь взять въ арендное содержаніе . . . . . за суму . . . . . (писать суму цифрами и прописью) подчиняюсь всѣмъ обязательствамъ въ условіяхъ публичнаго торга, заключающимся.

Свидѣтельство (такого то) Казначейства на представленный въ оное залогъ въ количествѣ (писать суму прописью и цифрами) при семъ прилагаю, которое, если предметъ торга за мною не останется по лучу самъ или покорнѣйше прошу о высылкѣ онаго если за мною не останется предметъ торга, по почтѣ за мой счетъ въ N.

Постоянное мое мѣстопребываніе въ N. (выписать мѣсто жительства).

Писано въ N. того то числа мѣсяца и года.

N. D. 3164. Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 31 Maja (12 Czerwca) r. b. o godzinie 12 w południe, w części gmachu Ratusza zajmowanej przez tutejszy Zarząd, sprzedane będą przez publiczną licytację rozmaite wyroby lniane. Sprzedaż uskuteczniać się będzie za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze.

N. D. 3142. *Magistrat miasta gubernialnego Kalisza.*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że dnia 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 11-ej z rana w biórze regoż Magistratu odbędzie się przez opieczętowane deklaracje licytacja (in plus) na oddanie w dzierżawę dochodu z żydowskiej łaźni (mikwy) w mieście Kaliszu, na czas od 1-go Lipca r. b. do tegoż dnia 1878 r. poczynając od sumy rs. 500 rocznie.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium równające się $^1/_{10}$ części dzierżawnej sumy t. j. rs. 50, które utrzymujący się przy licytacji obowiązany jest dopełnić do $^1/_5$ części podanej przez niego sumy, a nadto dla zabezpieczenia utensyljów mikwy winien przedstawić kaucję równającą się $^1/_4$ części wartości tychże utensyljów, która złożoną być ma w gotówce lub w zabezpieczeniu hypotecznem na pierwszej połowie wartości nieruchomości. Oprócz tego, przystępujący do licytacji obowiązany jest przedstawić świadectwo kwalifikacyjne wydane przez właściwą władzę co do jego konduity i zamożności.

Warunki licytacyjne mogą być codziennie przeglądane w Magistracie w godzinach biurowych.

Kalisz d. 15 Maja 1874 roku.
Prezydent Przedpelski.
Radny J. Szutaniewicz.

N. D. 3157. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Wiadomo czyni: iż na żądnie Franciszka Józefa dwóch imion Kleszczowskiego właściciela nieruchomości w mieście Petrokowie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Marzyńskiego Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,620 z procentem od dnia 1 Marca n. s. 1869 r. od Edmunda Tchórzewskiego i jego żony Scholastyki Tchórzewskiej w asystencji męża czynić winnej przynależnej. **Nieruchomość Domem Zajezdnym** zwana w mieście Petrokowie pod Nr. 512, przy ulicy Kolej Żelaznej położona do gminy i Parafji tegoż miasta należąca własność Edmunda Tchórzewskiego czyli jego żony Scholastyki z Głowińskich Tchórzewskiej, Wiktorji z Łyniewskich Zbrzezińskiej Stanisława Zbrzezińskiego małżonki, Jana i Rozalji małżonków Kreske, Faustyna Wyżnikiewicza wszystkich w mieście Petrokowie i Józefa Jeziorańskiego w wsi Rykach powiecie Petrokowskim, mieszkających, stanowiąca i w ich posiadaniu zostająca poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona protokółem Komornika Trybunału Kaliskiego Józefa Rojek w dniach 19 (31) Maja i 20 Maja (1 Czerwca) 1870 r. w mieście Petrokowie sporządzonym, w drodze przymusznego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania: Dom zajezdny masiv murowany dachówką karpiówką kryty o parterze, dwóch piętrach i dwóch balkonach żelaznych od frontu, z oficyną parterową, murowanemi stajniamimi, wozowniami, drwalnikami, dwoma wjazdami kloakami i podwórzem wybudowanem w kwadrat 62 łokcie miary Warszawskiej, z schodami głównemi na arkadach murowanemi z drugiej strony od ulicy Szosowej zajazd zwanej, od ulicy Bykowskie Przedmieście do Banhofu prowadzącej, z suterynami w połowie mieszkalnemi, wchód do których od Parku, w drugiej połowie z piwnicami sklepionemi wchód mającemi z podwórza w którym na środku pompa z drągiem żelanym balami pokryta, podwórze to całe wybrukowane, dwie bramy dwu skrzydłowe mające z drzwiami okutemi z wystawką murowaną przez którą wchodzi się do piwnic dla lokatorów przeznaczonych, tak na kamienicy jak i na oficynie znajdują się góry na wieszanie bielizny przeznaczone, do użytku wspólnego właścicieli i lokatorów służące, stajnie, wozownie, drwalniki i kloaki z drzewa wybudowane, ściana od kamienicy do stajen murowana, druga od ulicy Kolej Żelaznej do oficyny także murowana w których mieszczą się bramy wyżej opisane, plac cały tej nieruchomości obejmuje łokci kwadratowych 32,300 miary nowopolskiej, z którego Wiktorja Zbrzezińska nabyła łokci kwadratowych 7,893 na którym stoi stajnia z drzewa budowana o dwóch drzwiczkach zamykanych, dwie wozownie z dubeltowymi drzwiami, i cztery stajenki dachówką kryte, w części z tego placu uformowany ogród owocowy.

Na części placu przez Jana Hipolita i Rozalję małżonków Kreske w ilości łokci kwadratowych 4,440 nabytym także uformowany ogród owocowy oparkaniony; obsadzony nasionami, zaopatrzony ulicami przechodniemi w rabatach kwiatami obsianych w środku które go przy parkanie placu Zbrzezińskiej, jest altanka na słupkach z stołem i trzema ławkami sosnowemi, dach gontami kryty, w samym podwórzu jest po jednej stronie oficyna o parterze, jednem piętrze, po drugiej stronie również taka oficyna o parterze i piętrze, murowane, w obudwóch tych oficynach są piwnice i góry dla lokatorów, pomiędzy tą ostatną oficyną a parkanem od ogrodu wystawione są drwalniki z drzewa sosnowego o piętrze, z frontu zaś kloaka o dwóch przedziałach, i chlewik z desek sosnowych oddzielnie oparkaniony a za temi od ulicy do parkanu mały ogródek z kilkoma drzewami owocowemi.

Na placu przez Faustyna Wyżnikiewicza w ilości łokci kwadratowych 8253, nabytym niema żadnych zabudowań jedynie ogród oparkaniony z drzewami owocowemi i krzewami agrestu.

Na placu przez Józefa Jeziorańskiego w ilości łokci kwadratowych 440 od małżonków Kreske nabytym również niema zabudowań i egzystuje tylko ogród z drzewami owocowemi i krzewami agrestu i porzeczek, w Nieruchomości rzeczonej jest lokatorów wszystkich dwunastu z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych, obszerniejsze opisanie powyżej zajętej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u kierującego sprzedażą Franciszka Marzyńskiego Patrona Trybunału, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Kaliskiego złożone, przejrzane być mogą, zajęcie w kopjach doręczono Ludwikowi Morawskiemu Prezydentowi miasta Petrokowa na ręce Józefa Rzezińskiego Archiwisty Magistratu i Józefowi Głodzińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Petrokowie na ręce Podpisarza tegoż Sądu d. 20 Maja (4 Czerwca) 1870 r. Następnie zaś wniesiono do księgi wieczystej zajętej nieruchomości w d. 2 (14) Czerwca t. r. a w dniu 18 (30) Czerwca r. b. do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego utrzymywanej zarejestrowano.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w d. 19 (31) Sierpnia 1870 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1870 r.

Po odbyciu trzech publikacji warunków i terminu tymczasowego przysądzenia w d. 18 (30) Listopada 1870 r. w którym nieruchomość ta Patronowi Marzyńskiemu za rs. 1,200 tymczasowie przysądzoną została, po oddaleniu wyniesionych sporów, gdy stanowcze przysądzenie nie było odbytem, Paulina Rościszewska Stanisława Rościszewskiego żona, w Warszawie pod № 393 zamieszkała, działając za pośrednictwem Franciszka Modrzejewskiego Patrona w Kaliszu u którego ma obrane zamieszkanie prawne jako wierzycielka hypoteczną uzyskała d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1872 r. wyrok Trybunału podstawiający ją do dalszego popierania subhastacji, poczem na skutek zapadłych wyroków sporządzoną została przez dłużników taxa; że jednak od ustanowionego nią szacunku w terminie stanowczego przysądzenia d. 1 (13) Czerwca 1873 r. licytantów nie było, Trybunał wyrokiem daty 12 (24) Czerwca t. r. na powództwo Jana i Rozalji małżonków Kreske place z dwoma kamienicami do nich należące z pod sprzedaży wyłączył, a wyrokiem d. 5 (17) Lipca t. r., taksę biegłych do rs 22,000 obniżył, zaś wyrokiem d. 1 (13) Sierpnia 1873 r. wyrok poprzedni uchylił, na skutek wszakże odwołania się Rościszewskiej Sąd Apelacyjny wyrokiem daty 1 (13) Listopada 1873 r., postanowił że licytacja od rs. 29,222 kop. 58 rozpocząć się ma. Poczem Trybunał wyrokiem illacyjnym z d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1874 r. oznaczył termin do stanowczego przysądzenia, na d. 6 (18) Marca r. b. godzinę 10 z rana który dla braku licytantów do skutku nie przyszedł, po obniżeniu wszakże wyrokiem Trybunału z d. 9 (21) Kwietnia r. b. szacunku do rs. 19,481 kop. 72, wyrokiem illacyjnym daty 7 (19) Maja t. r. termin do stanowczego przysądzenia od tak obniżonego szacunku na d. 18 (30) Czerwca r. b. godzinę 10 z rana oznaczony został.

Kalisz d. 9 (21) Maja 1874 r.
Skoczyński.

N. D. 3029. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Mośka Czernik, kupca i właściciela nieruchomości, w osadzie Lututów okręgu Wieluńskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Seweryna Tymienieckiego Patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w temże mieście zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 10,650 z procentem od dnia 9 (21) Maja 1871 r. na dobrach Rudlice zahipotekowanej, od Wirginji Sadowskiej właścicielki dóbr Rudlice, głównej dłużniczki oraz od nabywców kolonji Janów i Dąbroszyny, poniżej wymienionych protokołem Romualda Pinowskiego Komornika z d. 15 (27), 16 (28) 18 (30) Kwietnia 19, 20 Kwietnia (1, 2 Maja) 1874 r., oraz na żądanie Karola Wehr właściciela dóbr Stypuły, w tychże dobrach okręgu Szadkowskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego dóbr Rudlice ze wszystkimi przyległościami u Antoniego Zgleczewskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu obrane mającego, w poszukiwaniu dwóch sum rs. 1,300 i rs. 1.063 kop. $72^1/_2$ z procentem zaległym, na dobrach Rudlice z przyległościami ubezpieczonej, oraz kosztów procesu rs. 20, wyrokiem zasądzonych i kosztów egzekucyjnych, od Wirginji Sadowskiej Antoniego Sadowskiego żony, w asystencji tegoż czynić winnej i od nabywców części dóbr Rudlice nomenklatur wyżej wymienionych, oraz Mośka Czernik, nabywcy młyna Jackowskie, i Ignacego Kowalskiego, nabywcy młyna Kuźnica a wreszcie od Karola Brükner, Mojżesza Sziffer i Zeliga Gołąb nabywców części Rudlice lit. A. Milejów zwanej, protokółem Franciszka Roweckiego Komornika z dnia 18 (30) Kwietnia 19, 20 Kwietnia (1, 2 Maja) 1874 r. zajęte i zaaresztowane zostały, protokółem Romualda Pinowskiego dobra Rudlice z opuszczeniem młynów Jackowskie i Kuźnica z należnemi do nich gruntami oraz części dóbr Rudlice A. Milejów zwanej, zaś protokółem Roweckiego Komornika całe dobra Rudlice z przyległościami, bez żadnego wyłączenia, a więc i części powyższym protokółem opuszczone, zajęte zostały, które to zajęcie po dopełnieniu ich zarejestrowań, na skutek art. 720 i 721 K. P. S. połączone zostają i Seweryn Tymieniecki Patron w Kaliszu zamieszkały, subhastację całych dóbr popiera i prawne kroki czyni, na podstawie zatem powyższych zajęć wystawiają się na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia ze wszystkiemi przyległościami i inwentarzami, z wyjątkiem gruntów uwłaszczonych włościan,

dobra ziemskie **RUDLICE**

składające się z wsi Woli Rudlickiej, Ostrówka, Kuźnicy do których należą folwarki Jeżowskie i Dąbroszyny, z których obecnie utworzone zostały kolonje Janów i Dąbroszyny, należą także młyn z osadą Jackowski i Dąbrówka, dobra zatem te obecnie składają się z folwarku dominialnego Rudlice czyli Ostrówek, do folwarku tego należą trzy karczmy, w Ostrówku, wsi Rudlice i Woli Rudlickiej, w których propinację w biórze powiatu w Wieluniu za rs. 460 kop 10 rocznie wydzierżawił Franciszek Gertner w Ostrówku mieszkający na lat trzy; z młyna wodnego Kuźnicą, do którego należy przestrzeń gruntu Bzdzionek zwana, z młyna Jackowskie, części Rudlice lit. A. tudzież kolonji Janów i Dąbroszyny. Całe dobra graniczą na wschód z dobrami Skrzynno, na południe z dobrami Bolkowem, na zachód z dobrami Złoczew i Dymki, a na północ z dobrami Brzoski, Stolcem i Wielgiem. Położone są w okręgu i powiecie Wieluńskim gubernji Kaliskiej, należą do parafji Rudlice a gminy Skrzynno. Odległe od miasta Wielunia mil 2, Sieradza mil 4, Kalisza mil 8, od Osad Złoczewa mila 1, Lututowa wiorst 10.

Folwark Rudlice czyli Ostrówek z wsią Rudlice i Wolą Rudlicką należy do własności Wirginji Sadowskiej, w dobrach Giżyce okręgu Kaliskim zamieszkałej i zamieszkanie prawne obrane, a zostają w posiadaniu jej syna Mieczysława Sadowskiego.

W folwarku tym dwór parterowy, z pawilonem jedno piętrowym, na podmurowaniu z kamieni i cegły palonej, z bali w słupy zbudowany, gontami pokryty o 4 kominach, z dobudowaniem w tyle, którego ściana tylna z cegły palonej. Pawilon o piętrze zajmuje Mieczysław Sadowski, resztę zaś dworu Juljan i Józefa z Murzynowskich małżonkowie Falkowscy, którzy na warunkach aktu dnia 17 (29) Czerwca 1869 r. przed Grabowskim Rejentem w Kaliszu wypożyczywszy Sadowskiej rs. 4500, mają dane mieszkanie i ogród. Dwór ten otacza ogród owocowy i warzywny, dwie kuchnie dworska i czeladnia z drzewa, stodoła o dwóch klepiskach i spichrz pod jednym dachem z drzewa, a w części w strychulec zbudowana, szopa z drzewa, przy tej dobudowany chlew dla trzody chlewnej, z drugiej strony szopy jest chlewik i sklep w ziemi z drzewa, ziemią pokryty. Budynek murowany dawna oranżerja z kominem, przed frontem jego są krzewy winogron i cały jest ogrodzony płotem w słupy z desek w kształcie sztachet: studnia balami ocembrowana, dom dla ludzi dworskich, druga studnia balami cembrowana, piwnice w ziemi z cegły palonej, które otacza kanał balami ocembrowany, po którym do piwnic prowadzą dwa mostki, kanał ten łączy się ze stawami w ogrodzie w ilości trzech, z których jeden zarybiony, dom dla rządcy, wozownia, dwie stodoły, owczarnia, kuźnia. gorzelnia z drzewa z piwnicami murowanemi, stoi bezczynnie, wolarnia, dwa domy, dwa sześcioraki i jeden czworak dla ludzi dworskich. W Ostrówku jest dom karczemny z zajazdem stodoła, studnia i dom dawna kuźnia. We wsi Rudlice jest dom karczemny i chlew przy nim, w Woli Rudlickiej dom karczemny przy trakcie do Sieradza.

Przy kolonji Dąbroszyny jest osada leśna którą składają dom, obórka, stodoła i chlewy. Podług rejestru pomiarowego Antoniego Grabowskiego jeometry grunta folwarku Rudlice wynoszą mórg 2125 prętów 96. Z folwarku tego 5 włók gruntu należeć mają do Józefy Cieleckiej, Pelagjusza Cieleckiego żony we wsi Świątkowicach zamieszkałej i zamieszkanie prawne mającej. położone są za gruntami proboszczowskiemi, ciągną się do kolonji Ostrówek, poczynają się od stodół włościańskich w Rudlicach, aż do boru i w tymże borze. Gruntu tego Cielecka dotąd w posiadanie nie objęła.

II. Część Rudlic lit· A Milejów zwana, przestrzeń ich włók 17 mórg 9 prętów 153, oddzielnie założoną księgę hipoteczną mające, ale hipotecznie dotąd nie odłączone, należą do własności Karola Brükner, Mojżesza Sziffer i Zeliga Gołąb, w tychże dobrach zamieszkanie prawne obrane mających w mieście Turku zamieszkałych, graniczy z jednej strony duktem lasu Dymkowskiego z drugiej lasem Złoczewskim, z trzeciej gruntami włościańskimi Woli Rudlickiej, z czwartej lasem Bolkowa, zabudowania: trzy domy po 1 kominie mające, wozownia, stodoła, kloaka, stajnia i obora z drzewa, Z przestrzeni tej za prywatnymi kontraktami nabyli: Andrzej Pieronowski mórg 45. Franciszek Frajch mórg 5. Bartłomiej Jarczyński mórg 15. Wawrzyniec Trąbczyński mórg 30 i Gotlib Sztange mórg 20, na tych przestrzeniach mają domy, studnie i stodółki i tamże mieszkają.

III. Młyn Kuźnica wraz z 203 morgami gruntu i 144 prętów, dom o jednym kominie, młyn wodny pod jednym dachem, młyn ten o dwóch kołach wodnych, do mielenia zboża z porządkami i jagielnikiem, most z drzewa, stodoła, obora, wozownia, chlewy, należy do własności Ignacego Kowalskiego tamże zamieszkałego i w jego posiadaniu zostaje.

IV. Młyn Jackowskie własność Mośka Czernik w osadzie Lututów zamieszkałego, gruntu mórg 140 prętów 235, młyn o dwóch kołach ze wszystkiemi porządkami, dom, stajnja, obora oraz stodoła i studnia. Całą tę osadę dzierżawi Antoni Wolny do 23 Kwietnia 1879 r. za rs. 300 rocznie i osada ta w jego posiadaniu zostaje.

V. Z kolonji Janów i Dąbroszyny należy do Antoniego Albin mórg 15, Wawrzyńca Kulik mórg 2, Jana Zięba mórg 15, Kazimierza Wasiłowskiego mórg 15, Marcina Szewczyk mórg 30, z tych mórg 20 nabył Stanisław Krzyżański, a mórg 10 Franciszek Pawlak, Antoniego Jeziorny mórg 15, Wawrzeńca Wituła mórg 15, od którego nabyli Andrzej Śliwka i Karol Kuglik, Mateusza Nikiel mórg 15, Jana Wojtaszewskiego mórg 15, obecnie Jana Zagozdy, Karola Jahn mórg 15, Kazimierza Łapińskiego mórg 15, Franciszka Wojciechowskiego i Wawrzyńca Pasterczaka po 3 morgi 225 prętów, Jadwigi Suchorzyny mórg 7 pr. 150, Andrzeja Grodzickiego mórg 15, Józefa Król mórg 15, od pięciu ostatnich i Andrzeja Grodzickiego grunta nabył Wilchelm Morytz, Józefy Kwiatuszyńskiej, a właściwie teraz Anny Kwiatuszyńskiej Bogumiła Kwiatuszyńskiego żony mórg 15, Józefa Tiec mórg 15 pr. 150, Simona Kola mórg 17, Łukasza Gruchot mórg 17 pr. 150, Walentego Gruchot mórg 5, które obecnie nabył Wincenty Gothard, Wawrzyńca Łochno mórg 7 pr. 150, od tego nabył Michał Figlas mórg 3, Kazimierza Kapica mórg 22 pr. 150, Kaspra Nowak mórg 7 pr. 150, obecnie je posiada August Sztajer, Jana Bocheńskiego mórg 20, Karola Brensz a właściwie Ferdynanda Sielskiego mórg 10, Karola Noak mórg 45, Samuela Keln mórg 15, Szymona Turalskiego mórg 30, z tego nabył Michał Szmidt mórg 4 pr. 150, a obecnie przeszło na Franciszka Macłowskiego, Wilchelma Bocheńskiego mórg 45, z tego należy do Ferdynanda Bocheńskiego mórg 15, Piotra Gonderskiego, właściwie teraz Ferdynanda Somerfeld mórg 15, Wincentego Gorthard mórg 15, Wawrzyńca Sobczak mórg 7 pr. 150, Wincentego Grodzickiego mórg 3 pr. 225, Józefa Mituty mórg 22 pr. 150, Tomasza Mituty mórg 7 pr. 150, a właściwie do Juljusza Sztejnborn nabywcy od Mitutów, Gotlieba Sachej mórg 15, Michała Utych mórg 7 pr. 150, Marcina Recław mórg 15, Marcina Frejlich, a raczej jego nabywcy Marcina Grenda i Marcina Dudzińskiego mórg 15, Godfrida Streze mórg 15, Szczepana Kędzierskiego mórg 15, na którym wystawiony wiatrak i zabudowania, Antoniego Obiegło mórg 7 pr. 150, Antoniego Obalskiego, Wojciecha Cieślak czyli nabywcy ostatniego Leopolda Boblewskiego, Franciszka Pacek, Ignacego Niepiekło po mórg 7 pr. 150, Dominika Skrzypek i Pawła Ojda po mórg 6 pr. 150, Jana Klem mórg 51 pr. 102, Piotra Dreszer mórg 10, Ludwika Falkenb rg czyli jego nabywcy Michała Mac v. Walczak mórg 22 pr. 150, Gotliba Ludwik i Tomasza Parzonki po mórg 7 pr. 150, Jana Trypki mórg 5 pr. 150, Marjanny Lenard od której nabył Gotlib Matschke mórg 8, Augusta Podgórskiego mórg 17, z których Ambroży Ciesielski nabył mórg 4, Karola Vogiel mórg 22 pr. 150, Bartłomieja Kurzawskiego czyli jego nabywcy Jana Musiałowicz mórg 7 pr. 150, Filipa Matusiak mórg 4, Kazimierza Kapica mórg 48, z których odkupił Nepomucen Zajączkowski mórg 3, Józefa Tiec i Antoniego Albin po mórg 3, Franciszka Tiec mórg 4 pr. 150, Walentego Gruchot a dziś jego nabywców Gotfryda i Doroty małżonków Frantz, Wawrzynca Sobczak mórg 3 pr. 150, Piotra Gonderskiego mórg 2 pr. 163, Bogusława Spałek mórg 22 pr. 150, Adama Długosz cieśli mórg 7 pr. 150, Jakóba Osmala i Bogumiła Nikiel po mórg 30. Jana Rzeźniczak mórg 22 pr. 150, Marjanny Czyż wdowy mórg 15, Szymona Tomaszewskiego mórg 2, na koloniach tych znajdują się zabudowania gospodarskie i mieszkalne szczegółowo w aktach zajęcia opisane, a wymienieni właściciele w tychże koloniach zamieszkali i zamieszkanie prawne mający.

Podług Rejestru pomiarowego Jeometry Grabowskiego, rozległość kolonji Janów i Dobroszyna wynosić winny mórg 1016 pr. 227, a że posiadają mórg 1067 pr. 40, zatem przewyżka mórg 50 pr. 113 zapewne od folwarku Rudlice odjęta. Kontrowers 10 mórg 281 pr. lasu odstąpiony sąsiednim dobrom Stolec. Cała rozległość zajętych dóbr wynosi włok 113 mórg 16 pr. 250, czyli dziesiatyn 2010. Grunta przeważnie żytnie, należą do klasy II, III, IV i V. Podatków z całych dóbr opłaca się rocznie rs. 898 kop. 61, a zaległości wynoszą rs. 3192 kop. 8.

Obszerniejszy opis zajętych dóbr znajduje się w protokółach zajęcia u Tymienieckiego Patrona i w biórze Pisarza Trybunału w Kaliszu, gdzie również zbiór objaśnień i warunków przedaży przejrzany być może.

Akt zajęcia przez Pinowskiego Komornika sporządzony, doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Wieluniu Walerjanowi Kosowskiemu i wójtowi gminy Skrzynno Wawrzyńcowi Tyc obu do rąk własnych dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1874 roku.

Wniesiony do księgi wieczystej dóbr Rudlice dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1874 r., a do księgi zaregestrowań w biórze Pisarza Trybunału w Kaliszu dnia 8 (20) Maja t. r.

Zaś akt zajęcia przez Roweckiego Komornika sporządzony, doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Wieluniu Walerjanowi Kosowskiemu i wójtowi gminy Skrzynno Wawrzyńcowi Tyc, obu do rąk własnych dnia 3 (15) Maja 1874 r., wniesiony do ksiąg wieczystych dóbr Rudlice i Rudlice część A w d. 8 (20) Maja 1874 roku, a wpisany do księgi zaaresztowań w biórze Pisarza Trybunału w Kaliszu dnia 9 (21) Maja t. r.

Pierwsze ogłoszenie warunków i zbioru objaśnień tej sprzedaży odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1874 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 10 (22) Maja 1874 r.
Skoczyński.

N. D. 3209. Rejent Kancelarji przy Sądzie Pokoju w Łodzi.

Na żądanie Henocha Krysek, wspólnika firmy „Przędzalnia wełny Kryska, Polakiewicza i Marguliesa w Ozorkowie" oraz w skutek aktu wspólkowego dnia 25 Grudnia 1868 (6 Stycznia) 1869 r. przed Ferdynandem Szlimm Rejentem Kancelarji przy Sądzie Pokoju w Łodzi za №4489 (17) zeznanego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację przedemną Rejentem w Kancelarji mojej w mieście Ozorkowie, powiecie Łęczyckim w domu pod Nr. 1 egzystującej, w dniu 20 Czerwca (2 Lipca) 1874 roku o godzinie 10-ej przed południem odbyć się mającą, nieruchomości w mieście Ozorkowie, powiecie Łęczyckim, przy ulicy Haukego pod № 26 i 27 położone, łącznie z fabryką pod firmą „Przędzalnia wełny Kryska, Polakiewicza i Marguliesa" w temże mieście Ozorkowie istniejącą, a to pod warunkami w rzeczonym akcie wspólkowym określonemi, a aktem dnia 16 (28) Maja 1874 r. przedemną zeznanym zmienionemi.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,000.
Vadium w gotowiźnie wynosi rs. 2,500.

Ozorków d. 17 (29) Maja 1874 r.
Leon Radziszewski.

N. D. 3208. Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.

Wiadomo czyni, że nieruchomość w mieści Kaliszu przy ulicy Łaziennej pod Nr. 109 i 110 położona, na popieranie Kwiryna i Hieronima braci Chącińskich, przeciwko Teofilowi Waiss ojcu i głównemu opiekunowi nieletnich Wincentyny i Józefy Waiss przy ojcu swym we wsi Brusewo mieszkającym, za przydanego opiekuna Hieronima Chącińskiego w wsi Żywocinie, okręgu Petrokowskim mieszkającego, mających, w skutek wyroku Trybunału z dnia 31 Stycznia (12 Lutego) r. b. sprzedaną będzie przed W. Misiurkiewiczem Asesorem Trybunału, lub jego zastępcą w dniu 14 (26) Czerwca r. b. o godzinie 4 z południa, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,867 kop. 70 jako szacunku taksą wynalezionego. Vadium ma być złożone rs. 1,000; dalsze warunki przejrzane być mogą w biórze Pisarza Trybunału i u podpisanego Patrona.

Kalisz d. 4 (16) Maja 1874 r.
Modrzejewski.

N. D. 3222. W dniu 22 Maja (3 Czerwca) 1874 r. o godz. 10 z rana na Muranowie, 24 Maja (5 Czerwca) r. b. o godz. 10 i 12, z rana o godz. 1 i 2 z południa na Nowem mieście za Żelazną bramą pod Trzema Krzyżami w d. 29 Maja (10 Czerwca) o godz. 10 z rana za Żelazną bramą w d. 30 Maja (11 Czerwca) r. b. o godz. 10 z rana w mieście Ostrowiu gubernji Łomżyńskiej zajęte meble jesionowe, tałes i spodnie, różne meble, konie cugowe, krowy, stadnina, zegar, cukierniczka i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Władysław Zakrzewski Komornik Nr. 1789

N. D. 3210. Podaje do powszechnej wiadomości, że prawnie zajęte ruchomości w Warszawie, na targu Grzybów w dniu 22 Maja (3 Czerwca) r. b. o godzinie 9 z rana, meble jesionowe, brzozowe, świeczniki, moździerze i lichtarze mosiężne, lustro, sprzęty kuchenne różne i t. p., na tymże targu w dniu 27 Maja (8 Czerwca) r. b. o godzinie 10 z rana, meble orzechowe, jesionowe, lichtarze, figurki, postumenty, garderoba męzka, dywany, i t. p., w tymże dniu o godzinie 12 w południe, na targu Muranów zwanym, garderoba męzka, portmonetki, fajki i t. p. przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa d. 20 Maja (1 Czerwca) 1874 r.
N. Mierkowski, Komornik
(ulica Długa Nr. 21 nowy)

N. D. 3207. W dniu 22 Maja (3 Czerwca) 1874 r. o godzinie 10 z rana na targu w Rynku Starego miasta, prawnie zajęte ruchomości jako to: garderoba męzka, w d. 27 Maja (8 Czerwca) r. b. o godzinie 11 z rana, na targu Grzybów, meble jesionowe, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Józef Rosiński, Komornik
№ 489d nowy 17. Miodowa.

N. D. 3160. Prawnie zajęte ruchomości to jest meble różne, lustro, tremo, zegarek srebrny, garderoba męzka i damska, oraz bielizna, samowar, durszlak miedziany, lampy waga angielska, rądle i świeczniki mosiężne, w dniach 21 Maja (2 Czerwca) 1874 r. o godzinie 11 z rana na Nowym Mieście, o 1 i 3 za Żelazną Bramą 22 Maja (3 Czerwca) i 24 (5) oraz 27 Maja (8 Czerwca) r. b. o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną Bramą zwanym w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Antoni Holtorff, Komornik..
№ 1769a (12 ul. Ś-to Jerska)

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Дозволено цензурою.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.